DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 279. | Środa, 17 (29) Grudnia. | 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w roku przyszłym 1870 wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w r. b., formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok	rs.	8 —
„ **6 miesięcy** .	„	4 —
„ **3 miesiące** .	„	2 —
„ **1 miesiąc** .	„	— k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc.
10 rs.[1]	5 rs.[2]	rs. 2 k. 50[3]	84 k.[4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.

[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.

[3]) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.

[4]) W tej cyfrze za ekspedycję $3\frac{1}{2}$ za przesyłkę pocztą $13\frac{1}{2}$ kop.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Grudnia.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.

Namiestnik Królestwa.

Zapatrzywszy się na Ustawy Emerytalne z dnia 4 (16) Marca 1835 i z dnia 2 (14) Lipca 1841 r., Postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1850 roku i z dnia 30 Października (11 Listopada) 1856 r., Rozkaz Najwyższy z d. 21 Maja (2 Czerwca) t. r., oraz Postanowienie Komitetu Urządzającego w Królestwie z d. 16 (28) Sierpnia 1868 r., z mocy Ukazu Najwyższego z d. 7 (19) Maja 1863 r., w skutek przedstawienia Komisji Emerytalnej, stanowi:

Artykuł I. Udzielone zostają pod zwykłemi warunkami pensje emerytalne, oraz dodatki do takowych pensij rocznie:

1) Kajetanowi *Kozłowskiemu*, spadłemu z etatu Starszemu Pomocnikowi Sekretarza Kancelarji b. Rady Stanu Królestwa, za 20-letnią służbę, rsr. 135 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, tyleż rsr. 135 i z tychże funduszów.

2) Rzeczywistemu Radcy Stanu, Janowi *Ponomarew*, b. Urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy Namiestniku w Królestwie, za 40-letnią służbę, do pensji rsr. 1,500, nadanej mu Ukazem Najwyższym z d. 3 (15) Sierpnia 1848 roku i Postanowieniem Namiestnika z d. 3 (1[illegible]) Marca 1864 r., dodatek w ilości rsr. 500, a mianowicie: rsr. 422 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 78 z funduszów Skarbowych.

3) Katarzynie z Sobienieckich *Winczewskiej*, wdowie po Bartłomieju Winczewskim, Szwajcarze przy pałacu Namiestnikowskim w Warszawie, oraz ich córce Michalinie-Katarzynie, za 30-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 54 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowi-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

JAK ZAŚLUBIĆ UKOCHANĄ?

POWIEŚĆ

Armanda Jusselain.

(Patrz Nr. 270—278).

— Tak, niestety! a na domiar my, dwie samotnice, ja i Ludwinia, wcale nie jesteśmy wesołe dzisiejszego wieczoru. No, czy przynosisz nam pan jakie dobre lub zabawne nowiny?

To mówiąc zdjęła umbrelkę z lampy, a przy nagłym odblasku światła dostrzegłszy na twarzy Galot'a nadzwyczajne wzruszenie, zawołała:

— Ah! jakiż pan blady!... Cóż ci się przytrafiło? Mów!

Na to właśnie oczekiwał chytry komisant i po lekkiem wahaniu, rzekł:

— Mnie... nic, dzięki Bogu! lecz tylko co byłem świadkiem zdarzenia spełnionego w obec kilkuset osób, zdarzenia które mną jak i każdym, wstrząsnęło do głębi.

I głosem wzruszonym naprawdę, opowiedział pani i pannie Melvil wszystkie szczegóły zajścia pomiędzy Trelan'em i wyzywaczem w teatralnej sali.

W czasie opowiadania poglądał niekiedy z pod oka na córkę.

Pomimo wielkiej nad sobą władzy, jaką nadaje kobietom samo ich wychowanie—spostrzegł, że piękna Ludwika, rumieniła się i bladła na przemiany, a gdy zakończywszy opowiadanie samego wypadku, dodał:

— „I czy wierzycie panie? że Trelan nie miał nigdy jeszcze ani szpady ani pistoletu w ręku" — biedna Ludwika przymknęła oczy i o ledwie, że nie omdlała.

— Lecz, w takim razie, ten człowiek jest szalony! zawołała pani Melvil, która cała zajęta opowiadaniem Galot'a, nie zważała na pomięszanie i boleść córki.

— Tak, niestety! odrzekł Galot, jeżeli pani uważa rozpacz za szaleństwo. Wprawdzie Trelan nie zwierzał mi się z niczem, lecz pomimo to pewny jestem i dałbym głowę w zakład, że biedny chłopiec zakochał się w jakiejś osobie, od której oddzielają go pewne niezwalczone przeszkody. Otóż myśl że ta osoba nigdy nie będzie należeć do niego — a może dostać się innemu... — skazała już dawno Trelana na śmierć moralną — jutro kula lub szpada pana Deligny będą już tylko wykonawcami tego wyroku... Widzi pani, dodał po chwilowej pauzie, Trelan jest zbyt szlachetny na to, aby się zabijał jak jaki Werter i obarczał tę którą ukochał nad życie, taką smutną puścizną... Lecz czyliż pożar w Chartrons i wody Garonny, nie świadczą o jego pragnieniu pozbycia się ciężaru życia? Nie od dziś to bowiem, zrozpaczony młodzieniec szuka wyraźnie zgonu, lecz takiego, który byłby godnym jego ukochanej a jemu zapewnił choć w grobie jej szacunek i żal, gdy za życia ani jej miłości ani ręki pozyskać nie może.

Z natury zręczny i przenikliwy, chociaż nie zbyt wzniosły, Galot pod wpływem prawdziwego wzruszenia, stał się wymownym. Wyrazy jakich używał w malowaniu stanu serca Trelana, były prawie też same jakiemi posługiwał się sam bohater w zwierzeniu się swojem przed p. Choisy. Widocznie obadwaj mówili z serca...

To też, gdy skończywszy opowiadanie, Galot spojrzał na pannę Melvil—ujrzał ją tak bladą i tak cierpiącą, że pożałował prawie swojego okrucieństwa. Jednakże pamięć na Trelan'a utwierdziła go w raz powziętym zamiarze i dla tego — nie zważając na nic—zaraz prawie pożegnał obiedwie damy i odszedł.

Pani Melvil była to kobieta dzielna, obdarzona sercem najszlachetniejszem. Wszyscy którzy ją znali bliżej, kochali serdecznie za jej dobroć nieprzebraną i za anielską słodycz charakteru, lecz nie zdawała się być istotą przewidującą i silną, z powodów które bliżej rozpatrzymy.

Dziecko uczciwych rodziców, którzy zebrali znaczny majątek prowadząc handel detaliczny, poszła za mąż mając zaledwie lat siedmnaście, za bankiera Melvila, człowieka już dojrzałego, dobrego lecz zimnego i materjalistę, którego charakter despotyczny z natury, nie znosił żadnego przeciwstawienia swej woli.

cie: rsr. 40 kop. 50 dla wdowy, a rsr. 13 kop. 50 dla córki.

4) Wincentemu *Szumiel*, spadłemu z etatu Podsekretarzowi klasy I Kancelarji b. Rady Stanu Królestwa, za 27-letnią służbę, rsr. 168 kop. 75 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, tyleż rsr. 168 kop. 75 i z tychże funduszów.

5) Wiktorji z Kusińskich *Sobierajskiej*, wdowie po Ignacym Sobierajskim, Woźnym Audjencjonalnym przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, za 32-letnią służbę jej męża, rsr. 24 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

6) Tomaszowi *Kudelskiemu*, b. Woźnemu przy Sądzie Policji Poprawczej w Lublinie, za 39-letnią służbę, rs. 90 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

7) Józefowi *Chmielowiczowi*, b. Posługaczowi przy Sądzie Policji Poprawczej w Sandomierzu, za 37-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 67 kop. 50, a mianowicie: rsr. 22 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 45 kop. 50 w drodze łaski z funduszów Skarbowych.

8) Izabeli-Apolonji-Scholastyce z Kulwieciów *Żukowskiej*, wdowie po Karolu-Juljanie Żukowskim, Podpisarzu Sądu Pokoju w Kalwarji, oraz ich 4-gu dzieciom: Izabeli-Juljannie, Stanisławowi-Walerjanowi-Ludwikowi-Karolowi, Karolowi-Aleksandrowi-Juljanowi i Marji-Natalji-Leokadji, za 21-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 48 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

9) Radcy Honorowemu, Antoniemu *Drożyńskiemu*, b. Tłómaczowi Prokuratorji w Królestwie, za 40-letnią służbę, rsr. 750 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

10) Radcy Honorowemu, Bonifacemu *Machnickiemu*, dawniej Naczelnikowi Powiatu Krasnystawskiego, ostatnio Sekretarzowi Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Olkuskiego, za 31-letnią służbę, do pensji rsr. 275, nadanej mu Postanowieniem Namiestnika z d. 5 (17) Maja 1867 r., dodatek w takiejże ilości rsr. 275, w drodze łaski z funduszów Skarbowych.

11) Radcy Honorowemu, Kazimierzowi *Sokołowskiemu*, spadłemu z etatu Referentowi b. Wydziału Paszportowego przy Zarządzie Warszawskiego Żandarmskiego Okręgu, za 40-letnią służbę, rs. 1,350, a mianowicie: rs. 1,012 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 338 z funduszów Skarbowych.

12) Antoniemu *Kotarskiemu*, b. Starszemu Kontrolerowi Wydziału Służących, za 40-letnią służbę, rsr. 450 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

13) Michałowi *Paul*, spadłemu z etatu Rachmistrzowi b. Dyrekcji Ubezpieczeń, za 27-letnią służbę, rsr. 112 kop. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, tyleż rsr. 112 kop. 50 i z tychże funduszów.

14) Radcy Stanu, Edwardowi *Pohl*, spadłemu z etatu Naczelnikowi Wydziału Paszportowego w b. Zarządzie Jenerał-Policmajstra w Królestwie, za 35-letnią służbę, rsr. 1,500 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

15) Sekretarzowi Kolegjalnemu, Janowi *Lubowickiemu*, b. Urzędnikowi do pisma przy Sztabie Warszawskiego Wojennego Okręgu, za 11-letnią służbę, w ciągu i z powodu której uległ on ciężkiej i nieuleczonej chorobie obłąkania umysłu, rsr. 60 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

16) Adamowi *Krajewskiemu*, b. Dozorcy Warszawskiej Policji Administracyjnej, za 6-letnią jego służbę, w ciągu i z powodu której uległ on ciężkiej i nieuleczonej chorobie umysłowej, rsr. 70 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

17) Radcy Dworu, Walentemu *Siekaczyńskiemu*, b. Inspektorowi Urzędu Lekarskiego Gubernji Warszawskiej, za 25-letnią służbę, rsr. 375, a mianowicie: rsr. 300 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 75 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

18) Bonifacemu *Pewińskiemu*, b. Artyście Baletu Teatrów Warszawskich, za 35-letnią służbę, rsr. 360, a mianowicie: rsr. 270 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 90 z funduszów Skarbowych.

19) Karolowi *Szeffer*, b. Kontrolerowi Zarządu Zachodniego Okręgu Pocztowego, za 35-letnią służbę, rsr. 281 kop. 25 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

20) Kazimierzowi *Zaborskiemu*, b. Dróżnikowi, za 22-letnią służbę wojskową i cywilną, rsr. 22 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

21) Janowi *Mateja*, b. Dróżnikowi, za 33-letnią wojskową i cywilną służbę, rsr. 45, a mianowicie: rs. 1, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 44 z funduszów Skarbowych.

22) Józefowi *Szymczak*, b. Dróżnikowi, za 33-letnią wojskową i cywilną służbę, rsr. 50, a mianowicie: rs. 12 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 38 z funduszów Skarbowych.

23) Klemensowi *Ogórek*, b. Dróżnikowi, za 32-letnią wojskową i cywilną służbę rsr. 55, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

24) Michałowi *Mruk*, b. Dróżnikowi, za 30-letnią wojskową i cywilną służbę, rsr. 45, a mianowicie: rsr. 16 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 29 z funduszów Skarbowych.

25) Radcy Honorowemu, Szymonowi *Bagniewskiemu*, b. Inżenjerowi przy drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, za 30-letnią służbę, rsr. 300 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

26) Maciejowi *Sikora*, spadłemu z etatu Dróżnikowi, za 28-letnią służbę, rsr. 22 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

27) Franciszce z Sierpińskich *Piotrowskiej*, wdowie po Feliksie Piotrowskim, Dozorcy I-go Dystansu rzeki Wisły, za 23-letnią służbę jej męża, rsr. 27 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

28) Felicji z Domaradzkich *Olszewskiej*, wdowie po Feliksie Olszewskim, Pomocniku Naczelnika Kancelarji Dyrekcji Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bedgoskiej, za 29-letnią służbę jej męża, rsr. 56 kop. 25 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

29) Tomaszowi *Boreczek*, b. Dróżnikowi za 37-letnią wojskową i cywilną służbę, rsr. 82 kop. 50, a mianowicie: rsr. 20 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 62 kop. 50, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

30) Janowi-Ignacemu *Karmańskiemu*, spadłemu z etatu Nauczycielowi b. Szkoły Powiatowej Specjalnej w Końsku, za 31-letnią służbę, rsr. 337 kop. 50, a mianowicie: rsr. 253 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 84 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

31) Franciszkowi *Piotrowskiemu*, b. Nauczycielowi przy Gimnazjum w Płocku, za 31-letnią służbę rsr. 150, a mianowicie: rsr. 80 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 70 z funduszów Skarbowych.

32) Petroneli z Lisieckich *Matyja*, wdowie po Tomaszu Matyja, Nauczycielu Szkoły Elementarnej we wsi Bor-Zajaciński, oraz ich 2-u dzieciom: Petroneli i Maciejowi-Aleksandrowi, za 21-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 15 kop. 62, z których rsr. 11 kop. 72 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 3 kop. 90 z funduszów Skarbowych, a mianowicie: rsr. 9 kop. 37 dla wdowy, a rsr. 6 kop. 25 dla dzieci.

33) Stanisławowi *Micińskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej Katolickiej w m. Kutnie, za 24-letnią służbę, rsr. 45, a mianowicie: rsr. 34 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 11 z funduszów Skarbowych.

34) Księdzu Ignacemu *Kamińskiemu*, spadłemu z etatu Nauczycielowi Religji Katolickiej w b. Szkole Powiatowej Ogólnej w Rawie, za 35-letnią służbę, rsr. 400, a mianowicie: rsr. 300 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr 100 z funduszów Skarbowych.

35) Radcy Kolegjalnemu, Dominikowi *Puchalskiemu*, spadłemu z etatu Starszemu Referentowi b. Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, za 40-letnią służbę, rsr. 1,000 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

36) Annie-Elzbiecie z Rothkehlów *Żukowskiej*, b. Nauczycielce przy Szkole Elementarnej w Mszczonowie, za 25-letnią służbę, rsr. 45, a mianowicie: rsr. 34 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 11 z funduszów Skarbowych.

37) Leonowi *Żukowskiemu*, b. Nauczycielowi w Szkole Elementarnej w Mszczonowie, za 36-letnią służbę, rsr. 210, a mianowicie: rsr. 140 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 70 z funduszów Skarbowych.

38) Marji z Frydrychów *Tranz*, wdowie po Karolu Tranz, Nauczycielu b. Szkoły Powiatowej w Sieradzu, oraz jej córce z 1-go małżeństwa z niegdy Józefą z Lenartowskich: Marji-Karolinie, za 31-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 225, z których: rsr. 168 kop. 67 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 56 kop. 33 z funduszów Skarbowych, a mianowicie: rsr. 168 kop. 75 dla wdowy, a rsr. 56 kop. 25 dla córki

39) Asesorowi Kolegjalnemu, Ignacemu *Grzędzicy*, spadłemu z etatu Nauczycielowi w Gimnazjum Petrokowskiem, za 21-letnią służbę, rsr. 137 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

40) Grzegorzowi *Zientdrskiemu*, b. Nauczycielowi Progimnazjum mieszanego klasycznego męzkiego w Pułtusku, za 32-letnią służbę, rsr. 90, a mianowicie: rsr. 67 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 22 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

41) Wincentemu *Talaczyńskiemu*, b. Kasjerowi Kasy Okręgowej w m. Biely, za 27-letnią służbę, rsr. 200 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

42) Aleksandrowi *Trebert*, spadłemu z etatu Dozorcy do rewizji szynków przy b. Urzędzie Konsumcyjnym miasta Warszawy, za 20-letnią służbę, rs. 45 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rs. 45 i z tychże funduszów.

43) Józefowi *Witkowskiemu*, spadłemu z etatu Strażnikowi b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 31-letnią służbę, rs. 75 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

44) Józefowi *Skierbuć*, spadłemu z etatu Strażnikowi b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 24-letnią służbę, rs. 30 z funduszów Skarbowych.

45) Radcy Dworu, Ignacemu *Janiszowskiemu*, spadłemu z etatu Naczelnikowi Oddziału Kas i Rachunkowości w b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, za 37-letnią

Od pierwszych dni małżeństwa pani Melvil popełniła błąd nienagrodzony—albowiem poddała się zupełnie pod wpływ moralny męża i patrząc jego oczami na wszystko, jego tylko szanowała wolę.

Dla niej, obowiązki małżonki i matki, skupiały się w dwóch tylko słowach: poświęceniu i posłuszeństwie. Pogrążona w praktykach religijnych zbyt ścisłych może—mało zważała na to co się do koła niej działo... Obserwacja znagla najczęściej do wydania jakiegoś sądu—dla tego też poczciwa małżonka bankiera, nic nie badała, bo wreszcie badanie prowadzi do wydania następnie sądu, który może dotykać najdroższych nawet spraw naszych.

Tak więc, jak to już powiedzieliśmy, w domu Melvil'ów, wszystkie wyroki zależały od samego naczelnika rodziny, który, podrzeźniając sławne wyrazy wielkiego króla, mawiał zazwyczaj chętnie: „rodzina moja to ja."

Na świecie zdarzają się często takie małżeństwa, w których mąż ogołacając żonę z praw ludzkiej równości, pozwala jej tylko dzierżyć swobodnie berło gospodyni domu i .. kucharki!

Ludwika Melvil, obdarzona całkiem odmiennym charakterem i sposobem myślenia, cierpiała bardzo nad takiem położeniu swej matki — i od pierwszej chwili rozbudzenia się w niej myśli i inteligencji poprzysięgła sobie, że nigdy podobnie uległą żoną jak jej matka, nie będzie.

Cóż chcecie? młode dziewczęta, takie jak panna Melvil, dzisiaj zwłaszcza posiadają charakter głębszy, oświecone serca i mają więcej zdrowego rozsądku niż o tem marzą młodzi filozofowie nasi! Lecz zarówno przywiązana do matki jak do ojca, gdyż obok systemu autokratycznego, pan Melvil był najlepszym mężem i ojcem — Ludwika nakazała milczenie swym wyobrażeniom.

Z takiego stanu rzeczy wynikło, że jakkolwiek ukochana od rodziców, mając matkę najgodniejszą i najczulszą, lecz której serce i rozum straciły świadomość o sobie, Ludwika jedynaczka, czuła się opuszczoną w rodzicielskim domu... W tym wieku wszakże, serce ufne wymaga koniecznie powiernika—musi wynurzyć się przed kimś... A tu... któż czuł się w obowiązku zajrzeć do serca młodej dziewicy? Zapewne nie ojciec, bankier, człowiek poważny, traktujący wszelkie sprawy życia na skalę interesu, uważający uczucia i egzaltacje serdeczne za drobnostki niegodne uwagi... A także i nie matka, która myślała i działała tylko przez swego męża!

Te szczegóły potrzebne nam były dla objaśnienia, dla czego pani Melvil, będąc najlepszą matką i kochając nad życie swoją jedynaczkę, nie wiedziała wcale co się dzieje w jej sercu... dla czego ona, tak samo jak Galot, nie zauważyła bladości, która na jej dziewiczem licu zastępowała miejsce świeżego rumieńca i dla czego wreszcie, nie zwróciła uwagi na głębokie wzruszenie Ludwiki podczas opowiadania pierwszego komisanta?

Po odejściu Galota, pani Melvil pogrążyła się znowu w pobożnej lekturze. Zyskać sobie zbawienie duszy? Czyliż to nie jest rzeczą główną dla dewotki? Tymczasem też i Ludwika miała czas ochłonąć z pomięszania.

Zapragnęła jednakże samotności i ciszy—i niebawem, nadstawiwszy matce czoło, obyczajem codziennym do ucałowania—zwróciła jednak jej uwagę na bladość swojego lica i gorączkowy blask oczu.

— Co tobie jest, moje najdroższe dziecię? zapytała pani Melvil.—Byłażbyś cierpiąca?..

— Nie droga matko — czuję się tylko utrudzoną cokolwiek—odpowiedziała Ludwika.

— Ale-ż, twoje czoło jest zimne drogie dziecko! rzekła bankierowa, całując córkę.—Oh! to niezawodnie opowiadanie Galot'a tak cię wzruszyło.

W istocie wypadek to okropny... Pomyślić sobie tylko, że ten miły i przyjemny człowiek, jutro już może... Ale bo i po co, ten Galat przyszedł opowiadać nam takie straszne rzeczy!.. Czyliż możemy przeszkodzić ich spełnieniu?

To rzekłszy pani Melvil zamknęła znowu książkę chcąc odprowadzić córkę do jej sypialni.

Lecz Ludwika z tym uporem pełnym serdecznej naiwności, którego używają rozpieszczone dzieci przeciw matkom sprzeciwiającym się ich woli... nie pozwoliła jej powstać kładąc rączki na ramionach matki i rzekła:

— Zostań droga mamo—proszę cię, zostań! Czuję się lepiej... i to lekkie osłabienie przejdzie za chwilę... Położę się zaraz w łóżko a za kilka minut spać będę jak zabita.

(d. c. n.)

służbę, rsr. 1,350 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

46) Teresie z Kontkiewiczów *Kryńskiej*, wdowie po Asesorze Kolegjalnym Stanisławie Kryńskim, Urzędniku do szczególnych poruczeń przy Administracji Dochodu Tabacznego, oraz ich synowi Janowi, za 32-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 308, z których: rs. 154 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, i tyleż rs. 154, w drodze łaski z funduszów Skarbowych, a mianowicie: rsr. 231 dla wdowy, a rsr. 77 dla syna.

47) Eugenjuszowi *Racięckiemu*, spadłemu z etatu Kontrolerowi Powiatowemu Okręgu Konińskiego, za 31-letnią służbę, rs. 295 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 118 z tychże funduszów.

48) Dymitremu *Grygoryew*, spadłemu z etatu Strażnikowi b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 20-letnią służbę, rs. 36 z funduszów Skarbowych.

49) Antoniemu *Rozenkowskiemu*, spadłemu z etatu Strażnikowi b. Służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 20 letnią służbę, rsr. 30 z funduszów Skarbowych.

50) Asesorowi Kolegjalnemu, Adolfowi *Łapińskiemu*, b. Starszemu Referentowi Wydziału Dóbr i Lasów przy b. Zarządzie Finansowym w Królestwie, za 31-letnią służbę, rs. 525 z fundusźów Stowarzyszenia Emerytalnego.

51) Stefanowi-Stanisławowi-Kacprowi *Saskiemu*, spadłemu z etatu Archiwiście b. Dyrekcji Mennicy Warszawskiej, za 29-letnią służbę, rsr. 142 kop. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rs. 142 kop. 50 i z tychże funduszów.

52) Augustowi *Czaster*, b. Introligatorowi Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, za 35-letnią służbę, rsr. 292 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

53) Józefowi *Bruszewskiemu*, spadłemu z etatu Dozorcy Kontrolnemu przy b. służbie Konsumcyjnej m. Warszawy, za 20-letnią służbę, rsr. 48 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rsr. 48 i z tychże funduszów.

54) Józefowi *Kieszczyńskiemu*, spadłemu z etatu Rewizorowi Młodszemu b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 21-letnią służbę, rs. 90 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rs. 90 i z tychże funduszów.

55) Józefowi-Antoniemu *Böhm*, b. Podrewizorowi Dochodu Tabacznego, za 35-letnią służbę, rsr. 225 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

56) Aleksandrowi *Gąsiorowskiemu*, spadłemu z etatu Dozorcy Kontrolnemu przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 24-letnią służbę, rs. 54 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rs. 54 i z tychże funduszów.

57) Asesorowi Kolegjalnemu, Janowi *Jastrzębskiemu*, spadłemu z etatu Poborcy Kasy Szlachtuza w Warszawie, za 30-letnią służbę, rs. 225 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 90 z funduszów Skarbowych.

58) Nazarjuszowi *Cichońskiemu*, spadłemu z etatu Pomocnikowi Kontrolera Powiatu Mławskiego, za 23-letnią służbę, rs. 118 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rsr. 118 i z tychże funduszów.

59) Ignacemu *Zarembie*, spadłemu z etatu Preserowi Drukarni przy b. Zarządzie Finansowym w Królestwie, za 28-letnią służbę, rs. 80 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

60) Mateuszowi *Łędzowiczowi*, spadłemu z etatu Strażnikowi przy b. Służbie Konsumcyjnej m. Warszawy, za 36 letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 135, a mianowicie: rs. 10 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 125 w drodze łaski z funduszów Skarbowych.

61) Janowi *Żelewskiemu*, spadłemu z etatu Urzędnikowi do pisma w b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 20-letnią służbę, rs. 40 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rsr. 40 i z tychże funduszów.

62) Sekretarzowi Kolegjalnemu, Janowi *Vorbrodt*, b. Starszemu Referentowi czasowego Wydziału regulacji podatków stałych przy b. Zarządzie Finansowym w Królestwie, za 35-letnią służbę, rsr. 900 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

63) Józefowi *Pawłowskiemu*, b. Bednarzowi Magazynu Solnego w Częstochowie, za 37-letnią służbę, rs. 75 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

64) Hipolitowi *Chrostowskiemu*, spadłemu z etatu Kontrolerowi Powiatowemu Okręgu Włodawskiego, za 28-letnią służbę, rsr. 187 kop. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rs. 187 kop. 50 i z tychże funduszów.

65) Ludwikowi *Chełchowskiemu*, spadłemu zetatu Kontrolerowi wagi bydła przy Szlachtuzie b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 21-letnią służbę, rs. 90 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rs. 90 i z tychże funduszów. (*d. n.*)

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 10 (22) Grudnia roku bieżąc. włącznie, na żądanie 46 uczestników (prócz procentu rub. sr. 16 kop. 25 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. sr. 1,163 kop. 58½ i umorzyła książeczek 7; przeto uczestników 19,696, posiada kapitał rs. 711,850 kop. 92½.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 17 (29) Grudnia.

Poświąteczna poczta nie przyniosła nam żadnych ważniejszych wiadomości, wszędzie bowiem święta spowodowały polityczną ciszę. W Wiedniu przesilenie ministerjalne przedłuża się. Według tamtejszych doniesień, cesarz nie przyjął dymisji mniejszości gabinetu, lecz polecił jej złożyć takie same sprawozdanie o położeniu rzeczy z jej stanowiska, jakie złożyła większość gabinetu w swym memorjale.

We Francji, jak donosi dzisiejszy nasz telegram, cesarz przychylił się do podania gabinetu o dymisję i poruczył Ollivierowi utworzenie nowego gabinetu, do składu którego prawdopodobnie wejdą pp. Segris, Louvet, Magne i Chasseloup-Laubat. Izba miała się odroczyć na dwa tygodnie, aby dać czas nowemu gabinetowi do ukonstytuowania się.

Z Madrytu stanowczo zaprzeczono wieści o zbliżeniu się pomiędzy księciem Montpensier a królową Izabellą.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *28 (16) grudnia.* Dzisiejszy dziennik urzędowy donosi, że cesarz przyjął dymisję ministrów i poruczył p. Ollivierowi utworzenie gabinetu. Prezesem izby został obrany p. Schneider. W skład nowego gabinetu prawdopodobnie wejdą pp. Ollivier, Segris, Louvet, Magne, i Chasseloup - Laubat jako minister spraw zagranicznych.

Cattaro, *28 (16) grudnia.* Większa część powstańców poddała się i złożyła broń.

(*Correspondenz Büreau*).

Wiadomości telegraficzne

* *Moskwa, 13 (25) grudnia.* Syn emira bucharskiego, który przyjechał tu ze swoim orszakiem, stanął w hotelu Dusso. Członkowie poselstwa bucharskiego zwiedzają w Moskwie przedmioty godne widzenia i wyjadą 16 (28) grudnia. (*Birż. Wied.*)

* *Moskwa, 14 (26) grudnia.* Dziś z rana spłonął gmach piętrowy fabryki perkalików pani Burcowej, przyczem zginął jeden człowiek. — Przy tutejszej radzie miejskiej utworzyła się komisja dla zreorganizowania straży ogniowej w Moskwie. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 25 (13) grudnia.* *Wiener Z.* ogłasza urzędownie usankcjonowane przez cesarza prawo w przedmiocie dalszego poboru podatków do końca marca 1870 roku.—*Die Presse* donosi, że cesarz polecił mniejszości ministerstwa, ażeby zredagowała także ze swej strony memorjał i oświadczyła się w nim ze swem zdaniem co do terazniejszej sytuacji. W ten sposób zostałoby odroczonem na teraz roztrząśnięcie prośby mniejszości gabinetu o dymisję.—Baron Hirsch przyjedzie tu za kilka dni dla wszczęcia z reprezentantami towarzystw dróg żelaznych rządowej i południowej układów w przedmiocie kolei tureckich. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 26 (14) grudnia.* Z Cattaro donoszą przez telegraf pod datą wczorajszą: Z okręgu powstańczego Braicz przybyła do Budua deputacja, która zaproponowała w imieniu powstańców tamecznych poddanie się i złożenie broni. Oddanie broni ma nastąpić jutro w forcie Kosmacz. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 27 (15) grudnia.* Podług *Neue freie Presse*, zaniechano zamiar odroczenia decyzji w przedmiocie przesilenia ministerjalnego do czasu rozpraw nad adresem; rozstrzygnięcie tej kwestji ma nastąpić niezwłocznie. (*Tamże.*)

* *Paryż, 26 (14) grudnia.* *Public* potwierdza wiadomość, że ministrowie podali się wczoraj do dymisji. Cesarz atoli miał prosić ich, ażeby pozostali na swych urzędach do wtorku. Powiadają, że nie ulega wątpliwości, iż nowy gabinet zostanie ukonstytuowany dopiero po zamknięciu sesji nadzwyczajnej. — *Constitutionnel* pisze: Obiega pogłoska, że po naradzie ministerjalnej, która miała miejsce w sobotę, cały gabinet podał się do dymisji, która też przyjętą została przez cesarza. Ollivier miał otrzymać stanowczo polecenie utworzenia nowego gabinetu. *Constitutionnel* dodaje do tego: Wiadomości te, za dokładność których nie można całkiem ręczyć, odpowiadają tak dalece sytuacji terazniejszej, iż takowe nie mogą być uważane jako zupełnie bezzasadne. (*Tamże*).

* *Rzym, 25 (13) grudnia.* Papież otrzymał powinszowania z powodu świąt Bożego Narodzenia, uroczystości św. Jana, jego patrona i odnowienia się roku kościelnego. Deputacja soborowa złożona z pięciu najstarszych wiekiem różnych członków soboru, dopełniła już tego obowiązku u ojca św. Dziś rano, po odprawieniu mszy w kościele św. Piotra, papież otrzymał powinszowania od świętego kollegjum. Aż do 1 stycznia papież przyjmować będzie u siebie z kolei członków ciała dyplomatycznego, municypalność rzymską, ministrów, deputację oficerów francuzkich i papiezkich i inne ciała ukonstytuowane. Zdrowie Piusa IX jest wyborne. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 25 (13) grudnia.* *Correspondencia* zaprzecza wiadomości podanej przez niektóre gazety, jakoby pomiędzy królową Izabellą i księciem Montpensier nastąpiło zbliżenie. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 27 (15) grudnia.* *London Gazette* ogłasza wymienione niedawno pomiędzy rządami Anglji i Stanów Zjednoczonych depesze dotyczące kwestji *Alabama*. Okazuje się z nich, że oba rządy trwają przy swym poprzednim sposobie zapatrywania się i że żadna z dwóch stron nie wystąpiła z nowemi propozycjami dla załatwienia kwestji. (*Tamże*).

* *Londyn, 27 (15) grudnia.* Z Hong-Kong donoszą pod datą 19-go listopada, że traktat handlowy angielsko-chiński został zawarty. Traktat ten atoli wejdzie w życie wówczas dopiero, gdy przystąpią do niego inne mocarstwa, które prowadzą z Chinami układy. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 24 (12) grudnia.* Powstańcy z nad rzeki Czerwonej wydali proklamację, w której protestują przeciwko przyłączeniu Kanady. Opierać się temu będą, ale przyjmą przychylnie układy co do ustanowienia dobrego rządu. (*Biuro Reut.*)

* (O emigracji żydów do Ameryki). Ruski jeneralny konsulat w Londynie otrzymał w tym przedmiocie następujący memorjał, w języku angielskim, który tu w przekładzie zamieszczamy: „W ciągu kilku ostatnich lat dawała się spostrzegać wzrastająca dążność najbiedniejszych klas rusko-polskich żydów do emigrowania do Ameryki. Ponieważ zasoby zebrane w tym celu rzadko kiedy wystarczają na podróż całej rodziny, zwyczajnie tylko głowa familji sam udawał się w drogę, pozostawiając w domu żonę i dzieci, z zamiarem przysłania po nich, skoro tylko okaże się możność. Tak porzucone rodziny, póki pozostają w kraju, jako tako istnieją, ale po większej części, po pewnym czasie, zbierają swe małe mienie i udają się do Anglji przez Hamburg. Przybywszy do Anglji biedni ci ludzie spodziewają się otrzymać zapomogę na podróż dla połączenia się z swemi mężami i ojcami, którzy czasem przysyłają im pomoc, ale w sumach zbyt małych na odbycie podróży. Z początku wyzyskiwano dla tych rodzin sympatje żydów angielskich, i niektóre z nich otrzymały z łaski tych ostatnich możność osiągnięcia swego celu, lecz następnie zbyt często zdarzały się podobne wypadki, a obecnie siedm matek z dziećmi czeka na zapomogę na podróż do Ameryki. Większa część tych rodzin (równie jak tych którym udzielono zapomogę) czekała w Anglji od jednego do półtora roku, podczas którego to czasu cierpiała wszelkiego rodzaju niedostatek. Cała rodzina mieściła się w jednym nędznym pokoiku, często bez pożywienia, opału i ubrania, utrzymując się, po sprzedaniu wszystkiego co posiadała, z przypadkowych wsparć żydowskiego biura opiekunów (board of guardians). Ponieważ jednak instytucja ta nie jest w stanie znosić tak ciężkiego brzemienia w dodatku do licznych żądań wsparć, przeto zmuszona była pozostawić te nieszczęsne rodziny na opiece parafij w jakich zamie-

szkiwały. Niektóre z tych rodzin otrzymywały wsparcie zewnętrzne, podczas kiedy inne były brane do domów roboczych, gdzie jednak niedługo zapewnie pozwolą im pozostawać i wydalą je na bruk. Żydzi w Anglji pragną bardzo powstrzymać emigrację tego rodzaju, naprzód dla tego że przykro jak patrzyć na cierpienia tych ludzi, powiększające się w miarę wzrostu ich liczby; powtóre że uważane jest za czyn niemoralny opuszczanie takie rodzin przez ich ojców i mężów; i nakoniec że żydzi w Anglji mają do zaspokojenia zbyt wiele słusznych żądań wsparcia, aby mogli znaleźć środki do popierania systemu, który całkiem potępiają. Zatem na przyszłość prawdopodobnie osoby z rodzin ludzi, którzy tak je porzucili i oddalili się sami, nie otrzymają w Anglji zapomogi na podróż dla połączenia się ze swemi głowami, ponieważ żydzi angielscy postanowili wszelkiemi środkami położyć koniec systemowi, zupełnie przeciwnemu obowiązkom nakazywanym przez religję i zasadom uczucia. Należy się spodziewać że smutne doświadczenie tych nieszczęsnych istot, które przebyły tak długą i męczącą karę za niewłaściwe postępowanie ich naturalnych opiekunów, odstręczy od podobnego postępowania innych ludzi zamierzających opuścić swe żony i dzieci, również jak i rodziny nie mające środków na podróż dla połączenia się z swemi głowami, gdyby zamierzały udać się do odległego kraju".

* (**Kurjerek**). Onegdaj była taka na ulicach i trotuarach ślizgawica, że i ludziom i koniom dała się we znaki,—wczoraj jednakże wskutek jakiejś wilgoci w powietrzu, śnieg po ulicach skruszał, chociaż na trotuarach wyczyszczonych starannie oskardami i miotłami stróżów, flizy połyskiwały zdradliwie zachęcając przechodniów do nader ekwilibrystycznych kroków.—Dziś od rana pogoda, i choć nie mroźno lecz i nie słotno przecie.

— Wczoraj publiczność zebrała się w znacznej liczbie do sali w. teatru i częstemi oklaskami wynagradzała p. Dowiakowskę oraz pp. Fileborna i Koehlera śpiewających główne role w "Parji" Moniuszki.—O ile nam wiadomo, dawniejsza opera tegoż maestra, „Hrabina" ma być wznowioną w przyszłą niedzielę.

— Jak nie było żadnego magika w Warszawie przez kilka miesięcy tak teraz wielu ich zjawia się tu odrazu. Tylko co opisywaliśmy zręczność perskiego prestidigatora p. Mochameda Izmaela,—aliści dowiadujemy się że przybył już do Warszawy drugi magik p. Lexieux Galeuchet, który urządza przedstawienia w modrzewiowym domku przy ulicy Miodowej, w podwórzu domu p. St. Lessera a w niedzielę dla dzieci pokazywać będzie oddzielne sztuki w południe. Podobno jeszcze jeden prestidigator, p. Mehay, obecnie będący w Krakowie, także tu przybyć zamierza.

— Muzykę do komedji Moreta „Donna Diana" o której pierwszem przedstawieniu wczoraj wspomnialiśmy, napisał p. Gabrjel Rożniecki, profesor konserwatorjum tutejszego—czuć też w każdej nieomal nucie, nietylko talent kompozytora lecz i wielką znajomość epoki, którą ta muzyka ma przypominać charakterem swoim.

— Balet p. t. „Córka źle strzeżona", który ma być danym w połowie przyszłego miesiąca na scenie tutejszej—nie wiadomo, czy za nowy lub za wznowiony tylko uważać należy—albowiem przed 50 laty dawano tu balet „Daremna ostrożność", podobnej treści, który też później znowu, w lat trzynaście, 1839 r., wznowiono pod nazwą „Córka źle strzeżona", zmieniwszy „córkę" na „pannę" źle strzeżoną w dwa lata, po tem drugiem wznowieniu.

— Jeden z przedsiębiorców tutejszych p. F. Łapinski, wszedłszy we współkę z W. Istominem, zadzierżawił na lat kilka eksploatację węgli kamiennych z kopalń rządowych w Dąbrowie. Węgiel ten w niczem nie ustępując zagranicznemu, taniej jednak kosztować będzie konsumentów; dowodem jego dobroci jest i to także, że dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, zawarła już układ z przedsiębiercami o dostarczanie jej w ciągu przyszłego roku sto tysięcy korcy węgla z Dąbrowy.

— Gazety „Eptacordo di Roma" i „Mondo Artisto" z d. 2-go i 10-go grudnia r. b., podają sprawozdania o świetnem ukończeniu sezonu, przez tutejszą śpiewaczkę, panią Friderici (Jakowicka), w teatrze Argentin w Rzymie, która w ostatnich dniach listopada, przed samym swym wyjazdem, występowała tam jeszcze w wielkim koncercie na ubogich, śpiewając na nim Ave Maria Gounoda, duet z „Belizarjusza" z barytonem Bartolas, i wielki walc finału z „Dinorah," doznawszy na nim jak najświetniejszego pożegnania. Obecnie, podług doniesienia „Rivista Melodramatica" z 2-go grudnia r. b., pani Friderici przebywa w Medjolanie, gdzie zaangażowaną jest na teraźniejszy karnawał i zimę, jako primadona do teatru la Scala, w którym także śpiewać będą: panna Sass z Paryża i pani Blanc z Berlina. Panna Sass debiutuje w operze księcia Poniatowskiego „Piero de Medici," pani Friderici w operze Meyerbera „Dinorah" (Pardon de Plöermel) a pani Blanc w operze Verdi'ego (?) „Żydówka."

— Druga śpiewaczka z Warszawy, p. Ludwika Sobolewska, także ciągle jeszcze występuje za granicą. Obecnie przebywa ona w Kairze, gdzie jako zaangażowana do opery włoskiej, występowała podczas uroczystości otwarcia kanału Suezkiego w obec dostojnych osób—ostatni zaś raz śpiewała partję Lieschen, w ulubionej operetce Offenbacha „Lieschen und Fritschen", w obec cesarza austrjackiego.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr. 1256*b*, przy wchodzie do piwnicy, znaleziono kobietę nieżywą, lat około 40 mieć mogącą, z nazwiska dotąd niewiadomą, jak się zdaje, żebraczkę. W celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono o tem sąd.

— Za rogatką Wolską, w domu pod Nr. 3112*c*, krowa należąca do Katarzyny Ginter, zdechła, w skutku choroby księgosuszu. Zawiadomiono o tem kogo wypada i przedsięwzięto przynależne środki ostrożności.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar *wczoraj* rs. 1 kop. 21	*dziś* rs. 1 kop. 21.
Za frank „ „ — „ 33 1/2	„ „ — „ 32 1/2.
Za złoty reń. „ „ — „ 67	„ „ — „ 67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Szkoła sterników). *Golos* donosi, że w ministerstwie spraw zagranicznych podniesiona została kwestja założenia w miastach południowych Rosji szkół dla kształcenia doświadczonych i zręcznych sterników.

* (Kwestja kolei żelaznej). *Kijewlanin* podaje pogłoskę, że nasyp kolei żelaznej z Krzemenczuga do Połtawy jest już gotowy. Z Charkowa do Krzemenczuga kolej przechodzić będzie na pierwszych ośmiu wiorstach od Charkowa po nasypie kolei charkowsko-taganrogskiej. Banhofy obu kolei stać będą w Charkowie naprzeciwko siebie.

* (Wiadomość bibljograficzna). W Petersburgu wyszła na widok publiczny „Książka zbiorowa na pamiątkę stuletniego jubileuszu orderu wojskowego świętego wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego," przez pp. Stepanowa i Grygorowicza (in 8-vo przeszło 28 arkuszy). Dzieło to obejmuje: 1) historyczne wiadomości o św. Jerzym i o orderach jego imienia; 2) przegląd postanowień o wojskowym orderze i znaku honorowym, oraz wiadomość o liczbie osób ozdobionych tym znakiem; 3) historyczne wiadomości o oddziałach wojsk, mających zaszczytne znaki św. Jerzego, jako to: chorągwie, sztandary, trąby; 4) listę imienną kawalerów św. Jerzego, którzy otrzymali ten order za odznaczenie się, za wysługę 25 lat, lub za odbycie 18 i 20 kampanij morskich, z wymienieniem zmarłych; 5) spis alfabetyczny tej listy. Dzieło to jest do nabycia w księgarniach Schmitzdorfa, Bazunowa, Isakowa i innych. Tamże jako też u samego wydawcy Stepanowa przyjmowane są obstalunki na wyrobienie pięknych złoconych opraw tej książki, za umiarkowaną cenę. Dla sporządzenia tego wydania minister dworu Cesarskiego pozwolił korzystać z oryginalnej listy kawalerów, znajdującej się w kapitule orderów. Lista sprawdzoną została podług znajdujących się w kapitule egzemplarzy, a przeto może służyć do wszelkich informacji. Cel wydania i upowszechnienia takowego w publiczności, spowodował wydawców wyznaczyć umiarkowaną cenę: za egzemplarz na pięknym papierze 1 rs. 60 kop., a na zwyczajnym 1 rs. 25 kop. (*Rus. Inw.*)

* (Z Minusinska) *Birż. Wied.* piszą: Miałem sposobność powziąć niektóre szczegóły o drodze, jaką przebywają karawany transportujące herbatę; idą one systemą chunczanską do Siuan-Chua-Fu, a ztąd na Da-Tun-Fu, Szanin-Fu, Tochto-Choto do Ulasutej, lub wprost do połączenia obudwóch Jenisiejów, na miejsce przeznaczenia na naszej granicy. Jest jeszcze inna droga na Kałgan, jak wnosi książę Apanidze, dogodniejsza od tej, na Karapałasę, Nekchaj-Kerczeli, Chang-Czyngę, Tochto-Choto i takźe na Ulasutaj. Obie te drogi oznaczone są na mapach; ciekawi mogą je widzieć na mapie mniejszej skali, sporządzonej podług najnowszych wiadomości przez podpułkownika sztabu jeneralnego p. Ilina. Nadmieniam przytem, że herbata przewożona wodą, nie ulega uszkodzeniu, odbywa bowiem do Pekinu tę drogę przeszło 2,000 wiorst, rzeką Jan-Dzi-Dziam, a jak powszechnie wiadomo, nie utraca swych własności.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Ministerstwo.—Pobyt cesarzowej w Rzymie.—Agitacja robotników.—Plakaty.—Sejm węgierski.—Poseł pruski.) *Wiedeń, 25 grudnia.* Święta Bożego Narodzenia rozpoczęły się, lecz pomimo to nie nastąpiła jeszcze decyzja stanowcza co do przesilenia ministerjalnego, i wszystko przemawia za tem, że rozstrzygnięcie ostateczne kwestji ministerjalnej nie nastąpi przed ukończeniem rozpraw w izbie deputowanych nad adresem odpowiedzi na mowę tronową. Powiadają, że cesarz ograniczył się na teraz na tem, że zalecił obu frakcjom ministerstwa zbadanie ich respective memorjałów, i że doradził im, ażeby na zasadzie osiągniętych w ten sposób przekonań, porozumiały się pomiędzy sobą. Stronnicy większości ministerstwa zdają się atoli być niezadowolnionymi z tej zwłoki, za sprawcę której uważany jest powszechnie kanclerz państwa; obawiają się oni widocznie, ażeby z postępem czasu nie została zachwianą przyszłość większości izby deputowanych. *Neue freie Presse*, główny organ większości ministerjalnej, jest mocno oburzona z powodu tych „intryg", które mają na celu dłuższe pozostawanie w ministerstwie hr. Taaffego i Dra Bergera, i grozi, że wyjawi po świętach wszystkie szczegóły tych intryg. — Lecz jeżeli pismo pomienione nie będzie w tem wyjawieniu intryg szczęśliwsze, niż było wczoraj ze swemi zwierzeniami co do pobytu cesarzowej austrjackiej w Rzymie, w takim razie lepiejby postąpiło, gdyby zamilkło całkiem. *Neue freie Presse* głosiła mianowicie wczoraj w sposób jak najsarkastyczniejszy o możebnych konsekwencjach dłuższego pobytu cesarzowej w Rzymie, i zaszła nawet tak daleko, iż zrobiła uwagę, że cesarzowa nie miała tak bardzo po co śpieszyć do stolicy państwa kościelnego, albowiem podług wiadomości wiarogodnych (!!), rozwiązanie królowej neapolitańskiej nie tak prędko jest spodziewane. Tymczasem królowa neapolitańska powiła wczoraj właśnie księżniczkę, i ten nowy fakt jest dostatecznym dla wyświetlenia całej wartości dowodzeń pisma pomienionego.—Wielkie wzburzenie nie przestaje panować w tutejszych sferach robotniczych na skutek dokonanego niedawno aresztowania wszystkich ich przewódców. Prasa atoli, trzymająca stronę robotników, dokłada wszelkich starań, ażeby uspokoić umysły, i spodziewać się należy, że święta przeminą bez naruszenia spokojności. Sam tylko *Vaterland* zdaje się znajdować szczególne upodobanie w poduszczaniu robotników, podaje bowiem prawie codziennie artykuły w tym kierunku, dzisiejszy zaś artykuł tego pisma zachodzi pod tym względem tak daleko, że prokuratorja kazała skonfiskować ten numer gazety. List gończy przeciw zbiegłemu robotnikowi Hartung'owi pozostał dotąd bez skutku. Hartung musiał oddawna już opuścić Austrję, obywatelem której był on dopiero od kilku dni. W liście gończym powiedziano, że jest on rodem z Hanoweru.—Władze rządowe w Pradze czynią poszukiwania jak najgorliwsze dla wykrycia sprawców plakatów rewolucyjnych, które porozrzucane zostały w zeszłą niedzielę w tysiącach egzemplarzy tak w Pradze, jak również w wielu miastach prowincjonalnych w Czechach. Znalezione *corpora delicti* świadczą o istnieniu dobrze uorganizowanej drukarni potajemnej, i skutkiem tego poszukiwania władz skierowane są przedewszystkiem do wykrycia tej drukarni. Dotąd atoli poszukiwania te nie miały najmniejszego powodzenia. Z Pesztu donoszą, że odbyły się tam onegdaj ostatnie przed ferjami posiedzenia obu izb sejmu węgierskiego. Izba niższa zgromadzi się na nowo 14-go stycznia, dla stanowczego załatwienia się przedewszystkiem z budżetem przyszłorocznym; co się zaś tyczy czasu otwarcia na nowo posiedzeń izby panów tegoż sejmu, nie powzięto jeszcze dotąd decyzji. — Cesarz przyjmował w poniedziałek na posłuchaniu szczególnem jenerała hr. Schweinitza, nowego posła Prus i związku północno-niemieckiego, i przyjął z jego rąk listy uwierzytelniające go przy dworze wiedeńskim (*Nordd. A. Z.*)

* (Raport gubernatora Dalmacji). Listy z Trjestu donoszą pod d. 21 grud., że gubernator Dalmacji przesłał cesarzowi austrjackiemu szczegółowy raport o położeniu kraju. W dokumencie tym potwierdza on o zawieszeniu kroków nieprzyjacielskich z powodu niepogody, i żąda ażeby na przypadek rozpoczęcia na nowo walki, utworzono trzy bataljony wolnych strzelców tyrolskich, bez pomo-

cy których nie może on jak twierdzi, prowadzić z korzyścią wojny z mieszkańcami gór. Wielka liczba powstańców wynurzyła życzenie poddania się; ale trudno pokładać w nich zaufanie, i spodziewają się rozpoczęcia na nowo powstania za zbliżeniem się wiosny. (*La Patr*).

* (Powstanie dalmackie.) *Nord* z dnia 26 grudnia pisze: Telegramy z Wiednia donoszą ciągle o poddawaniu się powstańców dalmackich. Poddają się oni, jak mówią, na łaskę i niełaskę, obiecując przyjąć przepisy prawa o landwerze i oświadczając, że nie prawo to, ale podburzania obce popchnęły ich do rokoszu. Szczególniejszem jest to, że donoszą o poddaniu się prawie wyłącznie okręgu Zuppa, o którego poddaniu się mówiono już przed miesiącem. Czytelnicy przypomną sobie zapewne, że wielka liczba znakomitszych dalmatów zaprotestowała natenczas przeciwko oświadczeniom o mniemanem poddaniu się powstańców, którzy zapewne byli tylko podstawionymi powstańcami. Z wszystkiego wnosić można, ze podobna komedja odgraną została dziś także, i że telegraf wiedeński, przywykły do wystawiania czegoś na scenę, ucieka się do postępowania, jakiego używają zwykle jego współtowarzysze dla tworzenia długich korowodów i powracają u nich zwykle na scenę te same osobistości. Tak samo kilku powstańców Zuppy, prawdziwych czy fałszywych, służy dla nich od miesiąca za licznie poddających się powstańcéw. Potrzebaby zresztą wielkiej naiwności, ażeby przypuścić, że powstańcy, którzy nie poddali się wtenczas, gdy byli ścigani i okrążani przez silną armję, mieli spieszyć się z złożeniem broni, podczas gdy takowa cofnęła się. Jest to bardzo wielkie nieprawdopodobieństwo. Korespondencje z Cattaro przedstawiają stan rzeczy w innym zupełnie świetle. Powstańcy dalmaccy postanowili teraz owszem prowadzić dalej walkę. Przeciwnie zaś władze austrjackie zaczynają się spostrzegać co do konieczności poczynienia ustępstw. Lepiej później jak nigdy, i można tylko powinszować gabinetowi wiedeńskiemu, że posłuchał nareszcie głosu sprawiedliwości i umiarkowania. Kłamliwe wiadomości rozsiewane w jego imieniu, są zapewne przeznaczone, jak to już zauważyliśmy, do zamaskowania odwrotu. Ale środka tego należałoby używać w razie tylko niezbędnej konieczności. Niech sobie mówią o poddaniach się fikcyjnych czy rzeczywistych; jeżeli to nie wyjdzie na dobre, nie może też szkodzić. Ale przypisywać z uporem powstaniu dalmackiemu podburzanie obce, gdy każdy wie, że tak nie jest, to doprawdy rzecz bardzo śmieszna; jest to chcieć kłamać dla własnej przyjemności, ażeby nie powiedzieć prawdy.

Prusy i Niemcy.

* (Sprawa obwieszczeń). Piszą z Berlina do *Frankf. Jour.*, że *Vossische Z.* zbliżającej się dosyć do stronnictwa postępowego, odjęto obwieszczenia sądowe trybunału handlowego 1-szej instancji i oddano je głównemu organowi narodowców liberalnych *National Z.* Tymczasem *Vossische Z.* liczy 14,500 prenumeratorów, podczas gdy *National Z.* nie posiada ich w połowie tyle. (*La Fr.*)

* (Jezuici). *Berlin, 27 grudnia. Nordd. A. Z.* zaprzecza, jak się zdaje półurzędownie, twierdzeniu, jakoby prezes ministrów zezwolił na osiedlenie się jezuitów w Szremie, w prowincji poznańskiej. Pismo pomienione nadmienia, że zdanie prezesa ministrów, które komisarz ministerstwa wyznań, Linhoff, mógł mieć na myśli w swem oświadczeniu złożonem podczas narad komisji nad kwestją klasztorów, spowodowane zostało raportem prezesa naczelnego prowincji poznańskiej w przedmiocie osiedlenia się jezuitów w 1867 roku, i ograniczało się na rozważeniu formy legalnej ewentualnego postępowania i na uwadze, że prezes naczelny uznał, że jezuici w Poznańskiem trzymali się w latach 1863 i 1864 zdala od agitacij politycznych, czego, jak wiadomo, nie można powiedzieć o duchowieństwie świeckiem katolickiem tej prowincji. O zatwierdzaniu zaś osiedlania się jezuitów w Prusach, lub o pochwalaniu postawy jezuitów w ogólności, nie było nigdy mowy w korespondencji ministerjalnej, w której list hr. Bismarcka stanowi jedyny w tym względzie dokument, i w ogóle nikt z interesowanych nie miał żadnego powodu do wynurzania swego zdania w tej kwestji. (*Wolffs T. B.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 17 (29) Grudnia.

* (**Nowe dzieło**). Nakładem kantoru księgarskiego Zygmunta Szlaifsteina, przy ulicy Śto.-Krzyzkiej wprost ulicy Włodzimierskiej No 1341 (13) wyszedł pierwszy zeszyt *Słownika Polsko-Ruskiego* podług Dahla i innych źródeł, wypracowany przez *I. Sawinicza*. Srzedpłata całego słownika rusko-polskiego i polsko-rosyjskiego wynosi rsr. 12, którą można częściowo wnieść lub pocztą nadesłać.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta;—do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta;—do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; —do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Kalendarz.

We czwartek 18 (30) grudnia — św. Eugenjusza bisk. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 12; zach. o godz. 3 min. 54.

W piątek 19 (31) grudnia — św. Sylwestra Papieża. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 12; zach. o godz. 3 min. 55.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 3.°7 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	744.6	742.0
Termometr Reaumura	—3.°0	+0.°3
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 1,°7 R. Największe zimno — 4,°1 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 3.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 3-ch aktach (akt drugi w 2-ch obrazach), **Donna Diana.** — Osoby: Książę Don Diego, udzielny hrabia Barcelony—p. *Surewicz*; Donna Diana, jego córka, następczyni tronu—pani *Modrzejewska*; Donna Laura — pani *Borkowska*, Donna Fenissa — pani *Ostrowska* — (obydwie powyższe, księżniczki, siostrzenice Don Diega); Don Cezar, książę Avelatu—p. *Swieszewski*; Don Ludwik, książę Bearnu—p. *Szymanowski*; Don Gaston, książę Foit —p. *Grzywiński*; Perron, sekretarz i poufały Donny Diany — p. *Chęciński*; Floretta, jego pokojowa— panna *Gilska*; Mistrz ceremonji—p. *Nowakiewicz*.—*Jutro*, we czwartek, opera **Piękna Helena**.— *Wczoraj*, we wterek, dawano operę **Paria**, było osób 696.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W SALI WARSZAWSKIEFO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI (na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **wielkie przedstawienie** *Mochamed Izmaela*, nadwornego magika J. W. Szacha Perskiego. —Początek o godzinie 7 1/2.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **Koncert** orkiestry pod dyrekcją Roberta *Zülecke*, b. pierwszego skrzypka orkiestry Bacha. — Początek o godzinie 6-ej. — Wejście po kop. 10.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W poniedziałki, środy i soboty* lekcje tańca, — **w niedziele i każde święto** tańce zbiorowe przy muzyce salonowej. Początek o godzinie 8-ej. — Buduar zamieniony na ogród zimowy.—Mężczyzni płacą po kop. 30. Damom służy wstęp w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał - majorowie: *Chomentowski*, z Brześcia, i *Lebediew*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Kolesow*, z Wiednia; — wyjechał: jenerał-major *Delinhausen*, do Grodna.

* Dnia 16 (28) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 58, wyzdrowiało 90, umarło 2, pozostało 1810 (mężczyzn 855, kobiet 955), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 177, kobiet 180.

* Dnia 16 (28) bież. mieś. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 2, razem 22; —**zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5, razem 23.

Ceny Targowe.

dnia 16 (28) Grudnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica	10	82	5	10	6	45
Żyto	6	24	3	75	3	87
Jęczmień	5	28	3	—	3	30
Owies	3	36	2	—	2	10
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	44	-	82 1/2	—	90

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 18 — 20.

Dowozy: Pszenicy 171; Żyta 143; Jęczmienia 40; Owsa 229 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 12 (24) Grudnia 1869 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	29 1/4 4/10
„ Hamburg „	26 1/2
„ Amsterdam „	145 1/2
„ Paryż	305 1/4
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	85 3/4
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-sza „ Premjowa z r. 1864.	156
2-ga „ „ z r. 1866.	151 1/4
5% Bilety Bankowe	87 7/8
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	140
Obligacje „ „ „ „	94
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	105
„ „ „ „ Wiedeńskiej	—
5% Listy Zastawne Ruskie	105 1/2
Imperjały.	670
Dyskonto.	6 1/2 %

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 17 (29) Grudnia 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		74 5/8
Weksle na Warszawę		74 3/8
„ Petersburg 3 tygodn.		82 3/8
„ „ 3 miesięczny		81 5/8
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		
„ Wiedeń 2 „		81 1/4
Listy Zastawne 4%.		68 3/4
Listy Likwidacyjne.		56 1/8
Obligacje Skarbowe 4%		67 3/8
Koleje Rosyjskie.		86 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		81 1/2
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		53 1/2
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		119 3/4
„ „ „ 2-ej emisji		116 1/4
5-ta Pożyczka Stieglitza		66
5% Listy Zastawne Ruskie		81 1/4
Żyto na targu		45
„ na dostawę w jesieni		45
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 70
„ Hamburg		—
„ Paryż		49 10
Pożyczka Narodowa		70 70
5% Metaliki		
Akcje Banku Kredytowego		260 50
Z PARYZA.		
Renta 3%		72 80
Renta Włoska		56 80
Akcje Kredytu Ruchomego		212
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		—

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 9295. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ заинтересованнымъ лицамъ, что полученное официяльнымъ путемъ свидѣтельство о смерти жителя города Варшавы Фердинанда Гоберскаго, скончавшагося 4 Марта с. г. вп-Кантонѣ Солотурнѣ въ Швейцаріи, препровождено Царскому Прокурору при Варшавскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ, для соотвѣтственнаго поступленія по силѣ 94 ст. Гражданскаго Уложенія.

г. Варшава дня 8 (20) Декабря 1869 г.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Ferdynanda Goberskiego, rodem z miasta Warszawy pochodzącego, na dniu 4 Marca r. b. w Solaturnie w Szwajcarji zmartego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, dla odpowiedniego Art. 94 Kodeksu Cywilnego Polskiego, postąpienia.

Warszawa dnia 8 (20) Grudnia 1869 roku.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 8884. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 статьи Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 23 Сентября сего года, поступило въ оный прошеніе купца А. Камарницкаго о выдачѣ ему 10 лѣтней привилегіи на чашечную машину для промывки золотосодержащихъ песковъ.

1—3 15 Ноября 1869 года.

N. D. 8885. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 6 Октября с. г. поступило въ оный прошеніе Почетнаго Гражданина Пресса о выдачѣ купцу Таубворцелю 10-лѣтней привилегіи на аппаратъ для очистки отхожихъ мѣстъ.

1—3 15 Ноября 1869 года.

N. D. 8886. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 2 Октября сего года поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Францу Арнстронгу 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ вязальныхъ машинахъ и способѣ производства на нихъ кромокъ.

1—3 15 Ноября 1869 года.

N. D. 8887. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 2 Октября с. г. поступило въ оный прошеніе Биржеваго Нотаріуса Франца Холма о выдачѣ иностранцу Фортюне Ламуру 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ способахъ сохраненія растительныхъ и животныхъ веществъ.

1—3 15 Ноября 1869 года

N. D. 8888. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 1 Ноября сего года поступило въ оный прошеніе Сотника Андріянова о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на тормазъ для мгновенной остановки поѣздовъ.

1—3 15 Ноября 1869 года.

N. D. 8889. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 24 Октября сего года поступило въ оный прошеніе Шталмейстера двора Его Императорскаго Величества Тайнаго Совѣтника А. Д. Столыпина и дворянъ П. А. Врадіи и А. И. Францискевичь-Яновскаго о выдачѣ имъ 5-лѣтней привилегіи на приборъ для освѣщенія.

1—3 15 Ноября 1869 года.

N. D. 9453. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Вызывается симъ житель Красноставскаго Уѣзда г. Реіовца Юліанъ Гирнеръ и жена его Марія проживающіе за границею по просроченнымъ паспортамъ съ 1861 года, чтобы не позже шести недѣль со дня настоящаго объявленія сего вызова явились въ ближайшее полицейское Управленіе, ибо въ противномъ случаѣ по истеченіи этаго срока будетъ поступлено съ ними согласно ст. 340 и 341 уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Люблинъ, 11 (23) Декабря 1869 г.
Совѣтникъ, Мейеръ.

N. D. 9282. *Радинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что житель города Межирѣчья Гершко Шмуловъ, сынъ Бромбергъ, имѣющій отъ роду 18 лѣтъ, вошелъ къ Г. Сѣдлецкому Губернатору съ прошеніемъ о выдачѣ ему увольнительнаго свидѣтельства для переселенія въ городъ Брестъ-Литовскъ, Гродненской Губерніи, а потому лица имѣющія законныя претензіи къ названному еврею должны въ теченіе четырехъ недѣль заявить таковыя въ сіе Управленіе съ представленіемъ надлежащихъ документовъ, ибо по истеченіи означеннаго срока выдано будетъ еврею Бромбергу просимое имъ переселительное свидѣтельство.

Г. Радинъ, Декабря 2 дня 1869 года.
Начальникъ Радинскаго Уѣзда,
Капитанъ, Котовъ.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6701. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Marji z Mokrskich 1 ślubu Podczaskiej, 2 Cetys, wierzycielki sum: a) rsr. 1,500 na dobrach Rososzyca z Okręgu Szadkowskiego, w dziale IV wykazu hypotecznego pod N. 6 lokowanej; oraz b) rs. 600, zapisanej przez zastrzeżenie na kapitale rs. 5,635 kop. 50, na dobrach Rzeczyca z tegoż Okręgu, w dziale IV pod Nr. 11 hypotekowanym.

2. Ignacego Czernik, wierzyciela sumy rs. 450, procentów i kosztów przez ostrzeżenie w dziale IV pod Nr. 39 na dobrach Lututowie z Okręgu Wieluńskiego zapisanej, oraz:

3. Edwarda Flies, wierzyciela sumy rsr. 3,750, na dobrach Kluki pod N. 19, a na dobrach Parzno pod Nr. 8, obu z Okręgu Petrokowskiego w dziale IV hypotekowanej,

4. a) Franciszka Zaremby; b) Placydy z Buczyńskich Zarembiny; c) Joanny Magdaleny z Wężyków Buczyńskiej; d) Anny z Molczewskich Żeromskiej; e) Wenantego Leonarda Żeromskiego; f) Fromencjusza Kassjana Symeona Żeromskiego; g) Antoniny z Wzdulskich Sławianowskiej; h) Stefana Sławianowskiego; i) Antoniego Sulimierskiego; k) Albiny z Wzdulskich Sulimierskiej, ogłasza się postępowanie spadkowe, którego termin prekluzyjny na d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1870 r. w kancelarji podpisanego Rejenta w Kaliszu wyznaczony został.

Kalisz d. 5 (17) Września 1869 r.
2—2 A. Paszkowski.

N. D. 7005. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Skutkiem śmierci:

1. Józefa Sobolewskiego jako współwłaściciela sum: rs. 300 w dziale czwartym pod Nr. 10 wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. hyp. 605 oznaczonej, rs. 750 w dziale czwartym pod Nr. 22 i rs. 450 w tymże dziale pod Nr. 23 nieruchomości w Lublinie Nr. hyp. 11 oznaczonej, z których do ostatniej przywiązany jest rygor natychmiastowej wypłacalności z szacunku wrazie sprzedaży tejże nieruchomości w dziale trzecim pod Nr. 10 wykazu pypotecznego zamieszczony, rsr. 750 w dziale czwartym pod Nr. 27, rs. 150 w tymże dziale pod N-rem 30, i rub. srebr. 300 w tymże dziale Nr. 31 wykazu hypotecznego nieruchomości w Lublinie pod N. hyp. 12 zabezpieczonych.

2. Sury z Müllerów Rosenband właścicielki nieruchomości w Lublinie Nr. hyp. 607 oznaczonej, z wykazu hypotecznego przez zastrzeżenie jawnej.

3. Sury z Wildgoldów Panezer wierzycielki sumy rs. 405 przez zastrzeżenie w dziale czwartym pod Nr. 14 wykazu hyptecznego nieruchomości w Lublinie pod N. hyp. 261 oznaczonej uczynione jawnej.

4. Marjanny z Jabłońskich primo voto Kuryłowicz, secundo Kudelskiej i Aleksandra Kuryłowicz współwłaścicieli sumy rsr. 177 kop. 45 w dziale czwartym pod Nr. 5 wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Jaślików F. w Okręgu Krasnostawskim położonych zabezpieczonej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których strony interesowane osobiście lub przez pełnomocników specjalnie umocowanych stawić się w mej kancelarji są w obowiązku dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r. o godz. dziesiątej z rana pod prekluzją co do niestawających.

Lublin d. 9 (21) Września 1869 r.
2—2 J. Piasecki.

N. D. 9994. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Anny Orłowskiej, właścicielki sumy rs. 5,993 kop. 14½, sposobem hypoteki prawnej na kapitale rs. 2,192 kop. 5, na dobrach Zawady z Okręgu Garwolińskiego lokowanym subintabulowanej.

2. Franciszka Korycińskiego, współwłaściciela dóbr Biernaty-Stare lit. A. z Okręgu Łosickiego i właściciela sum: rs. 400, rsr. 450 i rs 900, na dobrach Biernaty-Stare lit. B. z tegoż Okręgu hypotekowanych.

3. Józefa i Edwarda braci Szabrańskich, współwłaścicieli sumy złp. 5,000, na dobrach Sobole lit. C z Okręgu Łukowskiego lokowanej.

4. Ludwika Szabrańskiego, właściciela sumy złp 1,000, na tychże dobrach Sobole lit. C. zabezpieczonej.

5. Inocenty z Kossakowskich Michalickiej właścicielki sumy rsr. 4,950, na dobrach Żabieniec z Okręgu Garwolińskiego hypotekowanej.

6. Stefana Kosińskiego, współwłaściciela dóbr ziemskich Husinka w Okręgu Bialskim położonych; otworzyły się spadki, termin do uregulowania których, na dzień 24 Marca (5 Kwietnia) 1870 r. w Kancelarji mej w Siedlcach wyznaczony zostaje.

Siedlce d. 13 (25) Września 1869 r.
2—2 Bronisław Wroński.

N. D. *6973. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

a) Jadwigi Hornowskiej, współwłaścicielki sumy rs. 9,000, z połowy większej sumy złp. 164,763 gr. 7 pochodzącej, w Dziale IV w dziesiątym miejscu dóbr Korytnica z Powiatu Węgrowskiego zapisanej.

b) Hilarji z Wierzbickich hr. Przezdzieckiej, właścicielki dóbr Łuzki z Powiatu Sokołowskiego, oraz

c) Celiny Taidy Wassel, współwłaścicielki sum: rs. 4,350, pod Nr. 23 i rs. 10,150, pod N. 34, w Dziale IV wykazu dóbr Podlodów z Powiatu Radińskiego, wywołane zostały postępowania spadkowe, do uregulowania których, oznaczam termin na dzień 12 (24) Marca 1870 r. w kancelarji mojej tu w Siedlcach, pod prekluzją.

Siedlce dnia 6 (18) Września 1869 roku.
Adam Damięcki.

N. D *6975. Pisarz Sądu Pokoju w Warcie.*

Po Marjannie Frykowskiej i Wiktorji z Frykowskich Paplewskiej, współwłaścicielkach nieruchomości w mieście Tarku pod N. 31. Otworzył się spadek do regulacji którego, termin na dzień 19 (31) Marca 1870 r. oznaczam.

L. Henrych.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. *9465. Sąd Pokoju w Kraśniku.*

Z powodu żądania zaprowadzenia pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Zaklikowie pod Nr. 4, to jest domu mieszkalnego pod gontem, składającego się z czterech stancji wraz z zabudowaniami drewnianemi, jako to: stodołą, wozownią, spichlerzem i dwiema stajniami czyli oborami, a także z placem na którym te nieruchomości stoją i z ogródkiem owocowym przy domu będącym, między nieruchomościami Judki Guthertz i Franciszka Majewskiego położonej, od uliczki przy dzwonnicy będącej, do traktu Janowskiego ciągnącej się, która to nieruchomość ma stanowić własność Antoniny Krakowskiej i jej małoletnich dzieci.

Zawiadamia osoby interesowane, że zaprowadzenie pierwiastkowej regulacji hypoteki tej nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 18 (30) Marca 1870 r.

Wzywa przeto takowych interesantów, aby w tym terminie stawili się w Sądzie tutejszym dla przedstawienia swych praw rzeczonych do tej nieruchomości i usprawiedliwienia takowych.

Niestawający interesanci w tym terminie, ulegną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego przepisanej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek tej regulacji wydaną będzie nastąpi na posiedzeniu Sądu tutejszego na d. 19 (31) Marca 1870 r. i od tego dnia czas do odwołania się od takowej decyzji upływać zacznie.

Kraśnik d. 2 (14) Grudnia 1869 r.
Podsędek,
w zast. Przegaliński, Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 9190. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Grudnia (5 Stycznia) 1869/70 roku o godzinie 12 w południe odbędą się w sali posiedzeń Magistratu dwie licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. dostawę na potrzebę Magistratu Miasta Warszawy.

1. Oleju czyszczonego do lamp około wiader 120, od rs. 4 kop. 97 wyraźnie od rubli srebrem czterech kopiejek dziewięćdziesiąt siedm za wiadro.

2. Swiec łojowych około pudów 40, od rubli sr. 4 kop. 60, wyraźnie od rubli srebrem czterech kopiejek sześćdziesiąt za pud i świec stearynowych paczek funtowych około 1,500, od kop. sr. 29 wyraźnie od kopiejek srebrem dwadzieścia dziewięć za paczkę, to jest od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe dostawy, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium do dostawy ad I, rs. 45, do dostawy ad II, rs. 60, i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawy w ciągu roku 1870, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku na potrzebę Magistratu miasta Warszawy (wypisać z ogłoszenia szczegółową dostawę z cenami której się podejmuję) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. NN. i na koszta ogłoszenia rs. NN. przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 9479. Продается недвижимое имѣніе, Виленской Губерніи, отстоящее отъ Губернскаго города въ 110 верстахъ и вблизи предположенной линіи желѣзной дороги, пространствомъ: усадебной 67 десятинъ, пахатной 979, сѣнокосной 592, пастбищной 336, подъ прудомъ 4, неудобной 78, лѣсу 2130 (въ томъ числѣ строеваго 1,400 десятинъ) вообще же 4190 десятинъ, почва земли суглинистая. Имѣніе это составляется изъ четырехъ фольварковъ, въ коихъ господскія и хозяйственныя строенія въ исправномъ состояніи, пивоваренный заводъ въ совершенномъ порядкѣ, надлежаще устроенъ со всѣми аппаратами, рабочихъ лошадей 40 штукъ, рабочихъ быковъ 60 штукъ, овецъ 700 штукъ, сѣна не менѣе 40 тыс. пудовъ скармливается на мѣстѣ; хозяйство въ трехъ фольваркахъ степенное ведется во всей исправности, отношенія съ крестьянами установлены окончательно; межевыхъ споровъ и тяжбъ нѣтъ, кромѣ рѣки протекающей чрезъ имѣніе, есть обильный рыбою прудъ. Въ особо устроенныхъ домикахъ имѣется поселенныхъ десять нѣмецкихъ семействъ колонистовъ обязанныхъ работою на выгодныхъ для владѣльца условіяхъ, въ фольваркахъ устроены исправныя молотильни, мельницы и соломорѣзни; наличнаго дохода изъ мельницъ, корчемъ и садовъ 1,020 рублей. Стоимость движимаго имущества полагается въ 10 тыс. руб. а общій доходъ отъ 13 т. до 15 т. руб. Топографическое положеніе имѣнія границы и угодія объясняются подробнымъ планомъ.

Ближайшія свѣдѣнія о условіяхъ продажи этого имѣнія можно получить отъ Коллежскаго Ассесора Цезарія Михайлова Сосонки въ Варшавѣ на улицѣ Новый Свѣтъ № 60, который и по письменнымъ требованіямъ желающихъ готовъ будетъ сообщить подробное описаніе имѣнія.

N. D. 9471. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, будетъ производится торгъ 18-го числа сего Декабря, на набивку двухъ госпитальныхъ Ледниковъ льдомъ, а потому желающіе принять на себя эту операцію, могутъ явиться вышепрописаннаго числа въ 11-и часовъ утра, съ законными залогами.

Г. Варшава, Декабря 14 дня 1869 года.
Главный Врачь,
Статскій Совѣтникъ, Ильинскій.
Смотритель Госпиталя,
Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 9296 *Начальникъ Замостскаго Уѣзда*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Люблинскаго Губернскаго Правденія отъ 13 (25) Нояб. с. г. за № 8329 въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 8 (20) Января 1870 г. въ шестомъ срокѣ съ 10 час. утра до 1 по полудни будутъ производиться публичные торги (in plus) для отдачи въ 12-лѣтнѣе арендное содержаніе считая продолженіе этого времени со дня состоявшихся торговъ, 2-хъ нижнихъ этажей ратушнаго зданія въ г. Замостьѣ отъ суммы въ годъ по четыреста руб. сер. торговыми условіями опредѣленной, съ тѣмъ что арендаторъ изъ собственныхъ денегъ обязанъ передѣлать на свой счетъ упомянутую часть раурщнаго зданія согласно утвержденной смѣтѣ стоимостью на 2,970 руб. сер. не требуя за то ни малѣйшаго вознагражденія.

Арендатору предоставляются облегченія въ платежѣ податей, которыя уменшены изъ 162 руб. до 20 руб. сер.

Торги будутъ производится посредствомъ запечатенныхъ объявленій, объявленія эти должны быть составлены по ниже указанной формѣ на рускомъ языкѣ, безъ ошибокъ и подчистокъ, съ обозначеніемъ суммы предположенныхъ въ годъ денегъ прописью и цифрами, объявленія должны быть соискателями вручены Помощнику Уѣзднаго Начальника по хозяйственно Административному Отдѣленію непремѣнно за полъ часа до открытія торговъ ибо по истеченіи этого времени объявленія во есѣ принимаемы не будутъ къ объявленіямъ должны быть приложены квитанціи казначействъ о внесеніи залога, согласно 5 статьи, утвержденныхъ условій въ количествѣ 300 руб. опредѣленнаго, наличныя же деньги при торгахъ принимаемы не будутъ.

Прочія условія могутъ быть разсмотриваемы въ Замостскомъ Уѣздномъ Управленіи во всякое время служебныхъ занятіи за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Замостскаго Уѣзднаго Управленія отъ ... Ноября (.. Декабря) с. г. за N.... симъ заявляю, что я желаю взять въ 12-лѣтнѣе арендное содержаніе (считая продолженіе этаго времени со дня состоявшихся торговъ) два нижніе этажа Замостьской городской ратуши за годичную сумму 000 (прописать сумму прописью и цифрами); и уплачивать таковую въ Замостскую городскую касу кромѣ того обязываюсь изъ собственныхъ денегъ не требуя никакого особаго вознагражденія; переделать упомянутую часть ратушнаго зданія согласно утвержденной смѣтѣ стоимостью въ двѣ тысячи девятсотъ семдесатъ рублей серебромъ подвергаясь безъ условно всѣмъ прочимъ статьямъ утвержденныхъ кондицій, касовую квитанцію въ принятіи отъ меня залога въ количествѣ 000 руб. сер. при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ ести торги за мною не останутся, залогъ былъ бы мнѣ выданъ или высланъ по почтѣ въ № .... на мой счетъ.

Постоянное мое жительство въ N..... сіе объявленіе писано мною мѣсяца дня N., 1869/70 года за симъ подписать четко имя и фамилію.

Г. Замостье, 5 Декабря 1869 года.

Маіоръ, Езерскій.

N. D. 9107. *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ залѣ присутствія сего Магистрата 23 Декабря (4 Января) 1869/70 года въ 10 часовъ утра будутъ произведены публичные торги (in minus) на подрядъ поставки праздничной муки для еврейскаго общества города Люблина на праздничные дни Пасхи 1870 года.

Торги начнутся съ двухъ рублей десять копѣкъ на одинъ пудъ перваго сорта муки.

Участвующій въ торгахъ обязанъ представить залогъ наличными деньгамъ въ количествъ 200 рублей, и тотъ за кѣмъ останутся торги пополнить этотъ залогъ до 400 рублей.

Поставщикъ муки обязанъ дать въ песобіе бѣдныхъ наличными деньгами 800 рублей.

Подробныя кондиціи пересмотрѣны быть могутъ въ Управленіи Магистрата во всякое время служебныхъ занятій за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Люблинъ, 22 Нояб. (3 Декаб.) 1869 г.

Президентъ города, Волинскій.

N. D. 9099. *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 23 Дакабря (4 Января) 1869/70 г. съ 3 до 5 часовъ по полудни въ залѣ засѣданія Люблинскаго Городоваго Магистрата будутъ производиться публичные аукціонные (in plus) торги на арендное содержаніе паровой бани и новопостроенной женской миквы принадлежащихъ здѣшнему еврейскому обществу срокомъ съ 1 (13) Января 1870 г. по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 г., начиная съ предложеннаго по заявленію опредѣленн го годичнаго чинша 1,100 рублей посредствомъ запечатанныхъ заявленій.

Представляющій заявленіе по формѣ ниже указанной обязанъ положить въ одномъ изъ казенныхъ или экономической касѣ залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части годичной суммы именно 110 рублей и полученную въ томъ квитанцію приложить къ заявленію, ибо наличныя деньги не будутъ принимаемы въ залогъ во время торговъ.

Торговыя кондиціи пересмотрены быть могутъ въ Управленіи Магистрата во всякое время служебныхъ занятій за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Заявленія должны быть вручаемы до открытія торговъ Президенту города, на рускомъ языкѣ, безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ четко съ обозначеніемъ прописью количества суммы по ниже изложенной формѣ:

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 22 Ноября (4 Декабря) 1869 г. за № 9136, симъ заявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе паровую баню и новопостроенную женскую микву принадлежащіе Люблинскому еврейскому обществу на три года съ 1 (13) Января 1870 по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 годъ за годичную сумму (написать буквами) подчиняя себя условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложеннымъ, касовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 110 рублей прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ отказа отъ торговъ положенный залогъ самъ получу (или желаю высылки въ N. на мой счетъ по почтѣ) на постоянное мое жительство, мѣсяца дня 1869 г. четко подписать имя и фамилію.

Г. Люблинъ, 22 Нояб. (4 Декаб:) 1869 г.

Президентъ Города, Волинскій.

N. D. 9484. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności składki etatowej, a mianowicie: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, toaleta i szafa, machoniowe, swiecznik, 5 lichtarzy i cukiernica, srebrne, w dniu 2 (14) Stycznia 1870 r. o godzinie 12 w południe w domu N. 2245 b przy ulicy Dzikiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27 Grudnia 1869 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. 9481.

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkały, jako Obrońca Józefa Kampradt woźnego przy Bibljotece Teatrów Warszawskich w Warszawie pod Nr 2290c. zamieszkałego, zawiadamia i ogłasza iż na zasadzie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 21 Lutego (5 Marca) i 8 (20) Września 1869 r. pierwszego, dział majątku po Amalji z Kampradtów 1-go ślubu Schwejtz, powtórnego Kalinowskiej pozostałego, nakazującego, oraz sprzedaż nieruchomości Nr. 854 w Warszawie postanąwiającego drugiego, taksę tejże nieruchomości zatwierdzającego, obu dwóch zapadłych na powództwo Józefa Kampradt, przeciwko Walerji Gościewicz wdowie, pod Nr. 2290*d*., Emilji Slusarkiewicz wdowie pod Nr. 2999, Konstancji Ejer Jana Ejer żonie, w asystencji męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Ejer pod Nr. 1036*a*. w Warszawie zamieszkałym, oraz Mateuszowi Kalinowskiemu, oficjaliście Teatrów Warszawskich pod Nr. 854 zamieszkałemu sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 854.

w Warszawie przy ulicy Ogrodowej, na gruncie dziedzicznym położona, składająca się:

1. Z domu frontowego drewnianego.
2. Dwóch oficyn drewnianych, z których jedna piętrowa blachą kryta.
3. Komórek, obór wozowni i stajni.
4. Studni, kloak, parkanu i bruku.
5. Z gruntu wynoszącego łokci kw. 5610.

Nieruchomość rzeczona należy do współwłasności Sukcesorów Amalji z Kampradtów Kalinowskiej, wyżej z imion, nazwisk i zamieszkań wymienionych.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie sądowej przez biegłych sporządzonej, która jako też warunki licytacyjne przejrzane być mogą wKancelarjiPisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie i u Zygmunta Krysińskiego Obrońcy przy Senacie sprzedaż tę popierającego.

Po odbyciu w dniu 4 (16) Grudnia 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie przed W. Kłodzińskim Sędzią Trybunału delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,722 kop. 53, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 16 (28) Grudnia 1869 r.

Zygmunt Krysiński.

N. D. 9483. Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 12 (24) Września 1868 r. między Marjanną 1-go ślubu Gajkowską, 2-o po Leonie Wojcieszyńskim pozostałą wdową, obecnie zamężną Świniarską, Frańciszka Świniarskiego żoną, w asystencji męża działającą, w Wárszawie pod Nr. 2273 *a*. zamieszkałą, powódką, przez Teodora Łąckiego Obrońcę przy Senacie, stawającą z jednej.

A.

Rozalją i Szymonem małżonkami Dąbrowskiemi, pod Nr. 1754 *p*., oraz Frańciszką i Stanisławem małżonkami Moszczeńskiemi, pod Nr. 2273 *a*. w Warszawie zamieszkałymi, przez Władysława Otto Patrona, stawającymi z drugiej, oraz

Janem Piotrowskim ogrodnikiem, w Warszawie pod Nr. 2309 *c*. zamieszkałym, jako opiekunom wówczas przydanym nieletnich: Frańciszka i Marjanny Gajkowskich, przez Frańciszka Siateckiego Adwokata, stawającym z trzeciej strony, zapadłym, nakazanym został dział majątku po Janie Gajkowskim, sprzedaż nieruchomości Nr. 2273 *a*. i 2171 *c*. w Warszawie położonych, rozporządzona, do dania opinji o podzielności lub niepodzielności i oszacowania biegli mianowani do kierowania czynnościami działowemi Asesor Trybunału Boniecki został delegowany, do sporządzenia samych działów, Rejent Zbikowski został wyznaczony.

Wyrok ten zatwierdzony został wyrokami Sądu Apelacyjnego daty 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. i IX Departamentu Rządzącego Senatu daty 19 Września (1 Października) 1869 r. zapadłemi.

Biegli mianowani po wykonanej przysiędze, zeszli na grunt i udzielili opinją, że nieruchości dogodnie w naturze podzielić się nia dadzą, następnie dopełnili oszacowania i wartość nieruchomości na rs. 11,764 kop. 23 ustanowili.

Trybunał wyrokiem dnia 17 (29) Października 1869 r. zapadłym, opinją i taksę przez biegłych sporządzone zatwierdził.

Nieruchomości Nr. 2273 *a*. i 2171 *c*. w Warszawie, stanowią jedną i nie rozdzielną całość i składają się z następujących zabudowań.

Z domu frontowego, oficyny w podwórzu, przybudowania mieszkalnego, komórek z prawej strony, komórek z lewej strony, kloak o 3 sedesach, komórek z drzewa, piwnicy z drzewa, chlewu z drzewa, komórek, stajen z drzewa, kloaki po za stajniami, piwnicy w ogrodzie, śmietnika w podwórzu, sztachetek, parkanów i ogrodzenia, bruku na chodniku w podwórzu, gruntu pod nieruchomością Nr. 2273 *a*. jest łokci kwadr. 11925, wraz z drzewami owocowemi i krzewami, zaś pod nieruchomością Nr. 2171 *c*. jest łokci kwadr. 42600, wraz drzewami owocowemi i krzewami.

Grunt jest emfiteutyczny czynszowy, to jest, z nieruchomości Nr. 2273 *a*. opłaca się do kasy Magistratu miasta Warszawy rocznie rs. 3 kop. 60, z nieruchomości Nr. 2171 *c*. Sukcesorom Mierzejewskim rocznie rs. 30.

Nieruchomość Nr. 2273 *a*. leży frontem od ulicy Nizkiej, z prawej strony graniczy z nieruchomością Nr. 2271 i Nr. 2272 *a*., z lewej strony z nieruchomością Nr. 2273, tyłami połączona jest z nieruchomością Nr. 2171 *c*.

Nieruchomość Nr. 2171 *c*. graniczy frontem z ulicą Stawki, z prawej strony od tej ulicy z ulicą Przyokopową, z lewej z nieruchomością N. 2171 *A*., tyłami zaś łączy się z nieruchomością Nr. 2273 *a*., dalej zaś dotyka się nieruchomości Nr. 2273, 2273 *b*. i 2273 *d*.

Nieruchomości położone są w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V. i VI. pod juryzdykcją Sądu Pokoju Wydziału II.

Bliższe objaśnienia pod każdym względem, powziąść można tak z taksy biegłych w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I. pod Nr. 549 istniejącej, jako też u podpisanego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Św. Jerskiej zamieszkałego, znajdującej się.

Po złożeniu warunków licytacyjnych, pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 13 (25) Listopada 1869 r. o godzinie 9¾ rano przed W-ym Bonieckim Asesorem delegowanym, po odbyciu której, termin do drugiej publikacji takowych a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 2273 *a*. i 2171 *c*. w Warszawie położonych, wyznaczony został na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1869/70 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, przed W-ym Bonieckim Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 11,764 k. 23, jako szacunku w taksie sądowej przez biegłych wynalezionego.

Teodor Łącki,

Obrońca przy Rządzącym Senacie.

N. D. 9491. W dniu 18 (30) Grudnia 1869 r. o godzinie 11 z rana na targu Grzybów prawnie zajęte ruchomości, jako to: palto syberynowe; w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869/70 roku o godzinie 10 z rana na targu Grzybów, meble jesionowe i w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869/70 r. o godzinie 12 w południe na targu Stare-miasto w zastaw dany furgon rzeźnicki, w moc postaaowienia Trybunnłu, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 9480. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Wiadomo czynię, iż w moc postanowienia Sądu, różne przedmiota, mianowicie: salopa lisami sybirskiemi podbita, z kołnierzem tumakowym, oraz salopa kotami podbita z kołnierzem piżmowcowem, w dniu 19 (31) b. m. i r. o godzinie 9 z rana na targu za Żelazną-Bramą, zaś prawnie zajęte ruchomości, jako to: różne meble jesionowe, machoniowe, lustra, lampy i t. p., w dniu 17 (29) b. m. i r. o godzinie 10 z rana tamże, i w dniu 18 (30) b. m. i r. na Muranowie w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa dnia 15 (27) Grudnia 1869 r.

Markiewicz, Komornik.

N. D. *9494. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaję do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, jako to: karety, powozy, konie powozowe, uprząż, pianino, meble rozmaite machoniowe, palisandrowe, jesionowe, lustra ozdobne, obrazy rozmaite, dywany, serwety angielskie, zegary stołowe, ścienne, zegarki i łańcuchy złote, rozmaita garderoba damska, futra, kufry, walizy, samowary, lichtarze, kołdry, umbrelki, kotły, rondle, miednice, chustki, materja jedwabna, lornetki, scyzoryki, ceraty, mapy, obicia papierowe, wagi, miary, globus, żyrandol, filary, wazony ozdobne, rejscejgi, chodniki, ołówki, stalki, obsadki, teki, burdiurki, pugilaresy, koszałki, szczotki i t. p. przedmioty, w Warszawie w domu pod Nr. 411 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, poczynając od dnia 19 (31) Grudnia r. b. godziny 9 z rana, aż do zupełnego ukończenia sprzedaży, codziennie z wyłączeniem świąt, przez publiczną licytację, więcej dającym i gotowizną płacącym, sprzedawane będą.

Warszawa dnia 16 (28) Grudnia 1869 r.

Napoleon Mierkowski, Komornik.

(ulica S-to Jerska Nr. 22 nowy).

N. D. 9482. Извѣщаю симъ, что доходы получаемые съ недвижимости № 2274*a*. въ Варшавѣ на Милой улицѣ состоящей, выпущены будутъ съ публичнаго торга въ аренду на одинъ годъ, начиная съ 20 Марта (1 Апрѣля) 1870 года по тоже число 1871 года.

Торгъ будетъ производиться 20 Января (1 Февраля) 1870 г. въ 10 часовъ утра въ сказанной недвижимости и начнетьс съ суммы 1,200 руб. сер.

Подробные свѣдѣнія могутъ быть доставлены желающему въ канцеляріи подписаннаго Судебнаго Пристава въ Варшавѣ подъ № 609 содержаемой.

Поплавскій, Судебный-Приставъ.

* * *

Podaję do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody nieruchomości Nr. 2274 *a*. w Warszawie przy ulicy Miłej położonej, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r., do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

Licytacja odbywać się będzie w dniu 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r. o godzinie 10 rano, na gruncie rzeczonej nieruchomości, przed podsanym Komornikiem, i rozpocznie się od sumy rs. 1,200.

Bliższe warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 609 utrzymywanej.

Popławski Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D 9377. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Предлагаетъ Михаилу Осинскому, 50-лѣтнему, католику, женатому, имѣющему дѣтей, постоянному жителю дер. Яновъ, гмины Стара Весь, Равскаго уѣзда, поденьщику, отставнову солдату, родившемуся въ Юзефовѣ сына Осипа и Юстыны состоящему, нынѣ въ безвѣстномъ отсутствіи прибыль въ теченіи 30 дней со дня напечатанія приговора, или увѣдомить о мѣстѣ своего пребыванія подъ опасеніемъ законныхъ послѣдствіи.

Г. Варшава, 8 (20) Декабря 1869 г.

Предсѣдательствущій Судья,

Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Wzywa Michała Osińskiego lat 50 liczącego, katolika, żonatego, dzietnego, stale we wsi Janowie, gminie Stara wieś, Powiecie Rawskim zamieszkałego, wyrobnika, dymisjonowanego żołnierza w Józefowie z Józefa i Justyny urodzonego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia przybył do Sądu tutejszego dla wysłuchania wyroku lub o miejscu pobytu dał wiadomość pod skutkami prawa.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1869 roku.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 9400. Мировый Судъ II Отдѣленія въ Варшавѣ.

Симъ объявляетъ, что 6 (18) Сентября с. г. въ гминѣ Повонаки, у подозрительнаго лица отобрано полиціею старое драповое пальто подшитое мѣхомъ, которое составляетъ депозитъ здѣшняго Суда, а потому призываетъ неизвѣстнаго владѣльца сказаннаго пальта, дабы въ теченіи 30-ти дней явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами своей собственности, въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

г. Варшава, 5 (17) Декабря 1869 г.

Подсудокъ, Ресторфъ.

* *

W dniu 6 (18) Września r. b. od osoby podejrzanej w gminie Powązki, odebrano zniszczone pokryte kortem i podbite futrem palto, które w depozycie Sądu tutejszego znajduje się, wzywa przeto niewiadomego właściciela rzeczonego palta, iżby z dowodami usprawiedliwiającemi jego własność, w ciągu dni 30 po odbiór takowego do Sądu tutejszego się zgłosił, gdyż po upływie tego czasu, wedle przepisów prawa postąpionem będzie.

Warszawa dnia 5 (17) Grudnia 1869 r.

Posęd k, Restorf.

N. D. 9297. Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.

Симъ вызываетъ Розалію Кравчиковою, жительницу города Челядзи, дабы она въ теченіи 30 дней по собственному дѣлу явилась въ сей или ближайшій Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, поступится по закону.

г. Хенцины, Декабря 6 (18) дня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Межеевскій.

* *

Wzywa Rożalję Krawczykową, w mieście Czeladzi zamieszkałą, aby we własnym interesie w ciągu dni 30 stawiła się w tutejszym lub najbliższym Sądzie, gdyż w przeciwnym razie, postąpione z nią będzie wedle prawa.

Chęciny dnia 6 (18) Grudnia 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

N. D. 9299. Судъ Простой Полиціи въ Жаркахъ.

Симъ объявляетъ, что въ Октябрѣ мѣсяцѣ т. г. найдено въ городѣ Сѣверже Бендинскомъ Уѣздѣ, двѣ молодыя овцы (баранки), неизвѣстно кому принадлежащіе. По тому вызывается законнаго владѣльца таковыхъ, явиться въ сей Судъ съ доказательствами собственности въ теченіи 30 дней, ибо по истеченіи того срока именованное овцы, будутъ присуждены въ пользу казны.

г. Жарки дня 1 (13) Декабря 1869 г.

Подсудокъ, Шмидтъ.

* *

W miesiącu Październiku t. r. zatrzymano w mieście Siewierzu Bendińskim Powiecie, dwie młode owce (baranki), niewiadomo do kogo należące. Wzywa przeto prawego właściciela, aby za dni 30 od daty tego ogłoszenia, stawił się w Sądzie tutejszym z dowodami własność usprawiedliwiającymi, gdyż po upływie tego terminu, owce te, na skarb będą przysądzone.

Żarki dnia 1 (13) Grudnia 1869 roku.

Podsędak, Schmidt.

N. D. 9300. Судъ Простой Полиціи въ Жаркахъ.

Вызываетъ симъ въ присутствіе въ 30 дневный срокъ, Моська Бржескаго, золотаря, жителя города Дзялошицъ, неизвѣстнаго нынѣ по мѣсту пребыванія, для выслушанія приговора здѣшняго Суда состоявшагося о немъ 17 (29) Сентября т. г. въ случаѣ неявки, будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

г. Жарки дня 3 (15) Декабря 1869 года.

Подсудокъ, Шмидтъ.

* *

Zapozywa Mośka Brzeskiego, złotnika, mieszkańca miasta Działoszyc, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie jego, dnia 17 (29) Września r. b. wydanego, w dniach 30 pod skutkami zaoczności stawił.

Żarki dnia 3 (15) Grudnia 1869 roku.

Podsędek, Schmidt.

N. D. 9252. Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.

Сего года Октября мѣсяца 11 (23) дня подъ фольваркомъ Горай или Загроды въ гминѣ Абрамовъ Замостскаго Уѣзда недалеко мѣстечка Горая между кустами въ разстояніи одной версты отъ помянутого фольварка, найденъ Андрей Михальчукъ крестьянинъ деревни Студянки, гмины Закрувекъ Яновскаго уѣзда, зарѣзанный неизвѣстно кѣмъ. Кажется, что зарѣзаніе упомянутого Михальчука исполнено чужею рукою, какимъ нибудь злоумышленникомъ какъ объ этомъ изъ северщенности вскрытія и семетри мнѣнія лекарья и найденныхъ при мертвымъ слѣдовъ можно убѣдиться. Произведенное слѣдствіе неуспѣло съ нынѣ открыть виновнаго, получено только извѣстіе изъ показанія жены убитаго, что онъ въ воскресеніе с. г. Октября мѣсяца 5 (17) дня послѣ обѣда отправился изъ дома изъ деревни Студянки на ярмаркъ въ мѣстечкѣ Фрамполь, происходящій въ поступающій день въ понедѣльникъ съ намѣреніемъ покупать лошадь, почему и взялъ съ собою денегъ 27 руб сер., что на этомъ ярмаркѣ въ Фрамполѣ находился, объ этомъ подтверждаетъ показаніе Севастіяна Становскаго крестьянина деревни Жджиловице, который его тамъ видѣлъ около перваго часа или двохъ послѣ обѣда, съ кѣмъ однакожъ возвращался изъ ярмарка, неизвѣстно, найдено же его въ 5 дней послѣ сказаннаго ярмарка то есть 11 (23) Октября с. г зарѣзаннымъ въ мѣстности выше описанной, однакоже, какъ изъ скрытія видно, зарѣзаніе это должно было послѣдовать сейчасъ послѣ ярмарка. Убитому Михальчуку было отъ роду около 28 лѣтъ, былъ тѣлосложенія и роста хорошаго, волосовъ бѣлокурыхъ длинныхъ, имѣлъ нѣсколько обровшую бороду и маленькіе усы, одѣтъ въ черную сермягу, штаны и рубаху холстяные. шапку рогатинку изъ толстаго черного сукна магеркою называемую и сапоги съ подковками, при мертвомъ тѣлѣ найдено костыль изъ калиноваго дерева на которомъ и лежалъ, около него лежалъ другой костыль изъ орѣховаго дерева, конецъ котораго за который держится рукою, былъ нарѣзанъ знаками; недалѣко головы лежали шапка изъ толстаго черного сукна, рогатинка, голубымъ шнуркомъ вышита, но шапка эта, какъ показываетъ жена убитаго, не его но чужая, ибо онъ вышелъ изъ дома не въ той, около мертвеца лежели тоже скованная калита отрѣзанная отъ ременнаго пояса, который на нимъ и остался, въ тойже калитѣ, найдено кусокъ сыра и оставленный школикъ, а около калиты лежала порожная бутилка изъ которой можно было чувствовать запахъ водки, поясъ мертвого найдено розерванымъ, денегъ же ни въ немъ ни въ калитѣ не было, жена убитого объявила, что ни бутилка ни шкалика мужъ ея съ собою не бралъ и отъ куда они при немъ взялись, не знаетъ, сыръ же вѣроятно гдѣ купилъ, ибо изъ дома небралъ при чемъ показало, что изъ дома взялъ легитимаціонную книжку подписанную Гржибовским б. Войтомъ гмины Закрувекъ, но эти книжки не найдено, вѣроятно убійца взялъ ее.

Здѣшній Судъ объявля объ этомъ столько важномъ убійствѣ, предлагаетъ каждому, ктобы по сдѣланъ выше описаннымъ обстоятельствъ, могъ получить свѣдѣніе о зачинникѣ убійства, чтобы о таковымъ увѣдомилъ Судъ или же ближайшей власти донесъ.

Г. Яновъ, 1 (13) Декабря 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Махниковскій.

* *

W dniu 11 (23) Października r. b. pod folwarkiem Goraj vel Zagrody, do gminy Abramów należącym, w Powiecie Zamostskim, w bliżkości miasteczka Goraja położonym, znaleziony został w krzakach, o wiorstę drogi od rzeczonego na wstępie folwarku, Andrzej Michalczyk, włościanin ze wsi Studzienek gminy Zakrzówek Powiatu Janowskiego, zarznięty przez niewiadomego sprawcę.

Nie ulega wątpliwości, że zarznięcie owego Michalczyka, dokonane zostało obcą ręką, przez jakiegoś zbrodniarza, bo o tem odbyta na gruncie sekcja i obdukcja, opinja lekarska i ślady przy trupie znalezione, przekonywają. Wyprowadzone dotąd śledztwo sprawcy wykryć niezdołało, osiągnięto tylko wiadomość ze zeznania żony zamordowanego, że on w Niedzielę dnia 5 (17) Października tegoż roku po południu, wyszedł z domu ze wsi Studzienek, na jarmark do miasta Frampola, przypadający tam dnia następnego w Poniedziałek, w zamiarze kupienia sobie konia i wziął z sobą pieniędzy rs. 27. Że na jarmarku tym w Frampolu znajdował się, o tem przekonywa zeznanie Sebestjana Stanowskiego, włościanina ze wsi Żdżyłowic, który go tam, około godziny 1 lub 2 po południu widział, z kim jednak z jarmarku wracał, nie wiadomo, znaleziono go dopiero w dni 5 po jarmarku, to jest w dniu 11 (23) Października t. r. w miejscu jak wyżej opisano, zarzniętym, lecz zarznięcie to, musiało zaraz po jarmarku nastąpić, jak o tem z obdukcji widziec się daje. Zamordowany Michalczyk liczył lat wieku około 28, barwy ciała i wzrostu dość dobrych, włosów blond długich, zarost na brodzie i wąsach mały, ubrany w sukmanę czarną, spodnie i kaszule płócienne, czapkę rogatą z sukna grubego czarnego, magierką zwaną i buty z podkówkami. Przy jego trupie znaleziono laskę z drzewa kalinowego, na której leżał, a obok niego leżała druga laska z drzewa leszczynowego i koniec tej, gdzie się ręką trzyma, po wyżynany karbami, nie daleko głowy leżała czapka z sukna grubego czarnego, rogata, sznurkiem szafirowym obszyta, magierką zwana, lecz czapka ta, jak żona zamordowanego zeznała, nie jest jego ale cudza, bo on wyszedł w innej, leżała także koło trupa torba jego skórzana, oderżnięta od rzemienia, jaki na nim pozostał, w torbie tej znaleziono kawałek sera i kieliszek, a obok tej torby leżała butelka porterówką zwana, próżna, z której dał się czuć zapach wódki, pas nieboszczyka znaleziono rozpruty, pieniędzy zaś przy trupie w kalicie nie było. Żona zamordowanego oświadczyła, że butelki tej, ani cieliszka z nią jej nie brał, i zkąd te się przy nim wzięły, nie wie, a ser musiał sobie gdzieś kupić, bo z domu go nie brał, dalej, przywodzi że jak wychodził z domu, wziął z sobą książkę legitymacyjną, przez byłego wójta gminy Zakrzówek Grzypowskiego podpisaną, a tej przy nim nie znaleziono i zapewne sprawca musiał ją zabrać.

Sąd tutejszy podając o tej, tak wielkiej wagi zbrodni, do powszechnej wiadomości, wzywa każdego, ktoby za śladem opisanych okoliczności, mógł powziąść poszlaki o sprawcy morderstwa, iżby o takowych Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy zameldować zechciał.

Janów dnia 1 (13) Grudnia 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 9210. Sąd Policji Poprawczej w Łęczycy.

Od osób podejrzanych odebrane zostały następujące przedmiota:

1. Kołdra jedwabna czerwona.
2. Kołdra jedwabna czerwona z zielonemi brzegami:
3. Obrusów stołowych trzy.
4. Małych obrusów dwa.
5. Prześcieradła grube dwa.
6. Prześcieradeł cienkich trzy.
7. Spódnica perkalowa biała.
8. Ręczników dwa.
9. Kaftaników dwa, czarny beżowy i biały.
10. Cztery kawałki barchanu popruteg o z gacі białego.
11. Paczka goździ gontowych.
12. Jedwabnych chusteczek dwie popielatych z czerwonemi brzegami w białe i czerwone paski czyli wypustki.
13. Chustki do nosa dwie białe.
14. Obrus gruby z siateczką przez środek.
15. Frandzli szydełkową robotą arszynów dziesięć.
16. Dwadzieścia funtów miedzi rozmaitej.
17. Rondli miedzianych dwa, jeden większy, drugi mniejszy.
18. Pokrywa od rondla dużego.
19. Srebrnych łyżek z literami Z. S. dwie do herbaty.
20. Srebrna łyżeczka do herbaty z literą M. L. G.
21. Czapek włościańskich męzkich dwie, jedna czarna, druga z białych baranków rogata.
22. Kołnierz futrzany czarny żeński.
23. Perkalu cztery kawałki.
24. Dwie chustki do nosa białe.
25. Żółtego adamaszku cztery łokcie.
26. Prześcieradeł cienkich dwa używanych.
27. Grubych prześcieradeł dwa, z których jedno obrąbową robotą.
28. Obrusów stołowych dwa, jeden większy drugi mniejszy.
29. Grube prześcieradło jedno.
30. Koszul męzkich ośm.
31. Spódnica perkalowa.
32. Powłoczka z poduszki jedna.
33. Ręcznik jeden.
34. Pokrywa od rądla.
35. Srebrne szczypce od cukru.
36. Korali jedna nitka cała.
37. Korali rosypanych węzełków dwa.
38. Guzików foczm:ńskich z herbem Łabędzia sztuk 14.
39. Pieniędzy i numizmatów różnego rodzaju sztuk 32.
40. Ręcznik jeden.
41. Pięć koszul żeńskich z ząbkami.
42. Rondel narzadzany z cyfrą M. W.
43. Kawałek białej wełnianej materji.
44. Kołdra jadwabna czerwona.
45. Koszul męzkich trzy z cyfrą L. J. J.
46. Koszul grubych męzkich bez cyfry dwie.

Wzywa przeto osoby poszkodowane powyż wymienionemi przedmiotami, aby z dowodami swej własności, do Sądu tutejszego w przeciągu dni 30 zgłosili się.

Łęczyca d. 4 (16) Grudnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Bajer.

N. D. 9467. Сейнскій Мировой Судъ.

Приглашаетъ Станислава Гражупка, жителя города Вижайны, обвиняемаго въ бродяжничествѣ, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія, явится въ здѣшній Судъ въ продолженіи 30 дней, со дня припечатанія, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Г. Сейны, 9 (21) Декабря 1869 г.

Предсѣдательствующій, Грабовскій.

N. D. 9468. Сейнскій Мировой Судъ.

Приглашаетъ Ивана Кудревича, жителя деревни Госсе Берзницкой гмины, по собственному дѣлу, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту пробыванія, явится въ сдѣшній Судъ въ продолженіи 30 дней со дня припечатанія, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Г. Сейны, Декабря 10 (22) дня 1869 г.

Предсѣдательствующій, Грабовскій.

N. D. 9493. Podaje do powszechnej wiadomości iż **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 26,122 na rs. 30, 26,172 na rs. 7 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 12 Stycznia 1870 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 13471—1—3

N. D. 9119. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Dowód Banku** wydany za Nr. 12666 na zastawioną obligację cząstkową Nr. 1904/190384 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 11 Stycznia 1869 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w kantorze Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat dowodu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach kantoru Banku. 15222—2—3

N. D. 8752. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Dowód Banku** wydany za Nr. 20.500 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 29 Grudnia roku 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w kantorze Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach kantoru Banku. 3—3

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury